

Tomasz Karpiński
Wojskowy Sąd Garnizonowy w Poznaniu
<https://orcid.org/0000-0002-8144-2120>

Umundurowanie oddziałów piechoty konfederackiej w Wielkopolsce w latach 1769–1772

Uniforms of confederate infantry units in Greater Poland between 1769 and 1772

Abstract

Bar Confederation infantry units were created in Greater Poland between 1769 and 1772. At first overtaken foreign units, such as the Sułkowski militia and Prince Infantry Regiment, were used. Then the drafting of home units began which used different uniforms (mainly red and white uniforms with various lapels). The armament was varied and often of poor quality. After the defeat in 1770 new infantry formations were organized by Józef Zaremba and in 1772 the Potocki Legion was created under the French command.

Keywords: infantry, uniform, colors, Bar Confederation, Zaremba, Konarski, the Potocki Legion

Słowa kluczowe: piechota, mundur, barwa, konfederacja barska, Zaremba, Konarski, Legion Potockiego

Piechota konfederacka nie była nigdy przedmiotem samodzielnych studiów i opracowań, natomiast liczne informacje na jej temat pojawiały się obszernie w literaturze poświęconej konfederacji barskiej. Szczególnie wiele cennych materiałów źródłowych zebrał Wacław Szczygielski w swoim opracowaniu dotyczącym przebiegu konfederacji barskiej w Wielkopolsce do 1770 r.¹ oraz w materiałach przygotowywanych przez niego do wydania drugiego, nigdy nieukończonego, tomu obejmującego lata 1770–1772. Materiał roboczy do wspomnianej publikacji znalazł się w spuściznie po tymże historyku zakupionej częściowo przez Bibliotekę Kórnicką w 2011 r.² oraz w zbiorach prywatnych Grzegorza Głabisza zakupionych w 2025 r. od jednego z łódzkich antykwariatów. Wśród materiałów znalazły się m.in. niemal gotowe rękopisy niektórych rozdziałów, doprowadzone chronologicznie do mniej więcej połowy 1770 r.³, ale także wiele luźnych notatek i fragmentów przemyśleń Szczygielskiego, cała masa wypisów źródłowych i ich tłumaczeń ze źródeł archiwalnych wykorzystywanych do pracy zarówno nad wydanym tomem I oraz nieukończonym tomem II, w tym także tych, które nie przetrwały pożogi II wojny światowej. Spuścizna Szczygielskiego jest tak ważna, ponieważ profesor żywo interesował się historią wielkopolskiej piechoty konfederackiej oraz jej oficerami. O ile więc kwestie uzbrojenia i umundurowania nie były przez Szczygielskiego szczególnie wyraźnie poruszane, o tyle zebrane przez niego informacje zdecydowanie ułatwiły poruszanie się po temacie. Pewnym uzupełnieniem dorobku Szczygielskiego jest doktorat Mikołaja Piotra Borkowskiego poświęcony wydarzeniom lat 1769–1772 w korespondencji Józefa Zaremby⁴. Nie sposób nie wspomnieć również *Pamiętników* Jędrzeja Kitowicza, w wydaniu których po raz pierwszy pojawiły się drukowane informacje dotyczące umundurowania piechoty wielkopolskiej⁵. W literaturze zagadnienie umundurowania piechoty wielkopolskiej poruszył jako pierwszy Szczygielski, ograniczając się

¹ Wacław Szczygielski, *Konfederacja barska w Wielkopolsce 1768–1770*, Warszawa 1970.

² Tomasz Zuzek, *Nabytki rękopiśmienne Biblioteki Kórnickiej z lat 2009–2016*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej”, 33 (2016), s. 245.

³ Biblioteka Kórnicka Polskiej Akademii Nauk (dalej: BKPAN), Spuścizna Wacława Szczygielskiego, materiały nieopracowane, głównie sygnatury tymczasowe nr 7 i 27, b.p.

⁴ Mikołaj Piotr Borkowski, *Konfederacja barska w świetle korespondencji Józefa Zaremby*, praca doktorska pod kierunkiem Mirosława Nagielskiego, Warszawa 2023, mps.

⁵ Na potrzeby przedmiotowej pracy posługiwać się będę wydaniem Edwarda Raczyńskiego z 1840 r. jako pierwszym, a zarazem najbardziej dostępnym, gdyż umieszczonym w wersji cyfrowej na portalu polona.pl; <https://polona.pl/item-view/d4codbb6-0aa7-4c9d-azdd-42b-136d1fc81?page=6> (dostęp: 8 II 2025). W wyjątkowych przypadkach odwoływać się będę do rękopisu (BKPAN, rkps BK 433, t. II, Jędrzej Kitowicz, *Rękopism historii królestwa Polskiego od początku panowania Augusta III do roku 1771*) również dostępnego online: <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/496950/edition/471174/content> (dostęp: 8 II 2025).

jednak do powtórzenia zapisów uniwersału Ignacego Skarbka Malczewskiego z 1 lutego 1769 r. uzupełnionego o informacje dostarczone przez Kitowicza⁶. Nie skorzystał on natomiast z innych dostępnych sobie (jak wynika z przytoczonych w swojej pracy o konfederacji zestawień finansowych i źródeł) informacji na temat umundurowania⁷. Chronologicznie interesujące mnie zagadnienie obejmuje okres od 1769 do 1772 r. Obszar badań ograniczyłem do geograficznie do trzech województw: poznańskiego, kaliskiego i wykrojonego w 1768 r. z niego województwa gnieźnieńskiego. Prócz dwóch pułków piechoty utworzonych przy Izbie Konsyliarskiej w 1769 r. na terenie Wielkopolski istniały także inne oddziały, którym również poświęcę tutaj nieco uwagi. Była to kompania piechoty przy Zarembie oraz tzw. Legion hrabiego Potockiego.

Wiemy, iż niewielkie oddziały piechoty organizowane były w Wielkopolsce przez różnych wodzów konfederackich. W lutym 1769 r. na Kujawach unicestwiono liczący najmniej 50 żołnierzy pododdział piechoty działający przy partii Jakuba Ulejskiego⁸. Prawdopodobnie wśród jego żołnierzy znalazły się niedobitki żołnierzy komputowych z Regimentu Pieszego Królewicza pod szefostwem Karola Wojciecha Schacka von Wittenaua, których Ulejski zagarnął 14 września 1768 r. pod Bydgoszczą i 15 września 1768 r. pod Fordonem⁹, a których nie udało się odbić Rosjanom w trakcie bitwy pod Wieleniem (24 września 1768 r.)¹⁰. W połowie listopada 1768 r. inny oddział Regimentu Pieszego Królewicza, składający się z 3 podoficerów i 32 muszkietierów, pod dowództwem por. Dominika Wyganowskiego (oddział wyruszył z Poznania 30 października 1768 r.) dostał się do niewoli i również on, po dzielnej obronie oberży we wsi Szurkowo pod Pońcem, został wcielony do szeregów konfederackich¹¹. W potyczce tej zginął jeden żołnierz, a z całego oddziału,

⁶ W. Szczygielski, *Konfederacja barska...*, s. 184; por. Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej: APP), Nakło, Gr 197, k. 27; Jędrzej Kitowicz, *Pamiętniki do panowania Augusta III i pierwszych lat Stanisława Augusta*, wyd. E. Raczyński, t. II, Poznań 1840, s. 159–160; BKPAN, rkps BK 433, s. 203.

⁷ W. Szczygielski, *Konfederacja barska...*, s. 328; chodzi o podliczenie kosztów rzeczywistego wyekwipowania „wyprawy”, gdzie podał łączny koszt umundurowania, lederwerku i uzbrojenia bez przedstawienia szerzej zawartych tam informacji.

⁸ *Listy Wojciecha Jakubowskiego do Jana Klemensa Branickiego W. Hetmana Koronnego z lat 1758–1771*, oprac. Julian Bartoszewicz, Warszawa 1882, list z 27 II 1769, s. 118; W. Szczygielski, *Konfederacja barska...*, s. 158–159.

⁹ Archiwum Państwowe w Toruniu (dalej: APT), Akta miasta Torunia (dalej: AmT), kat. II, sygn. I-3367, Karol Wojciech Schack do Christiana Klossmanna, Warszawa, 17 IX 1768, s. 1070–1071; W. Szczygielski, *Konfederacja barska...*, s. 62, 72.

¹⁰ W. Szczygielski, *Konfederacja barska...*, s. 63–64, 72.

¹¹ APT, AmT, kat. II, I-3367, K.W. Schack do C. Klossmanna, Elbląg, 8 XI 1768, s. 1109; Elbląg, 15 XI 1768, s. 1121; [Relacja kapitana Ulryka Koschkula o potyczce pod Szurkowem], Poznań, 9 XI 1768, s. 1127–1129.

po trzech tygodniach, do Poznania, gdzie stacjonował wówczas regiment, powróciło jedynie 3 podoficerów i 16 *gemeyne* w pełnym ekwipunku¹². Wyganowski wraz z pozostałymi żołnierzami pozostał wśród konfederatów i najprawdopodobniej brał z nimi udział w bitwie pod Radominem (14 września 1769 r.) lub Zawadami (12 lutego 1770 r.) oraz kapitulacji piechoty konfederackiej na kępie soleckiej (w połowie kwietnia 1770 r.)¹³. Być może jacyś żołnierze Regimentu Pieszego Królewicza brali udział w potyczce pod Sobiersiem i Tarnowem (27 marca 1770 r.), jednak nie dysponujemy w tym zakresie żadnym potwierdzeniem. Tradycyjną barwą tegoż regimentu był czerwony rejzrok z białymi wyłogami, białe kamizelki i spodnie oraz cynowe guziki¹⁴.

W tym samym mniej więcej czasie rozpoczęto organizowanie piechoty konfederackiej przez Malczewskiego. Uniwersałem z 1 lutego 1769 r. określono, iż „ta piechota oporzędzona [ma być – przyp. T.K.] w mundur: żupan popielaty, katanka czerwona, płaszcz popielaty, karabin z bagnetem zamiast szabli berdysz, żelazem dobrze opatrzoney”¹⁵. Opis ten rodzi pewne trudności interpretacyjne, jednak przyjąć należy, iż żupan był rodzajem odzieży noszonym zawsze pod spodem. Jeśli więc płaszcz miał być popielaty, to katanka stanowić musiała rodzaj sukni wierzchniej¹⁶.

¹² Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD), Archiwum Roskie (dalej: AR), Militaria, pudło VII, plik 1, Rapport miesięczny Regimentu Pieszego Nayaśniejszego Królewicza Imci y Rzeczypospolitey jak się effective znajdował w miesiącu grudniu 1768, a jak podług regulaminu 1767 wydanego znajdować się powinien, s. 240; W. Szczygieski, *Konfederacja barska...*, s. 84–85; Reinhard Flanss, *Die Infanterie-Regimenter der Kron-Armee: „Königin von Polen” und „Prinz von Polen” zur Zeit ihres Aufenthalts in (West-) Preußen*, [Marienwerder 1881], s. 76; *idem*, *Die auf deutschen Fuß errichteten Regimenter der polnischen Kronarmee in Westpreußen von 1717 bis 1772*, Marienwerder 1894, s. 68–69; Bronisław Pawłowski, *Wojsko koronne i Komisja Wojskowa w dobie konfederacji barskiej 1768–1772*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, t. X (1938), s. 222. Według listu szefa regimentu K.W. Schacka, do Poznania dotarł dobosz, wszyscy podoficerowie i 21 szeregowych „theils zu Pferde, theils zu fussen, mit und ohne Gewehr”; APT, AmT, kat. II, I-3475, K.W. Schack do Rady miasta Torunia, Elbląg, 16 XII 1768, s. 563–565.

¹³ J. Kitowicz, *Pamiętniki...*, t. II, s. 184–187; Wiesław Majewski, *Jędrzej Kitowicz a konfederacja barska*, „Napis”, VII (2001), s. 331; *Kroniczka gminy ewangelickiej w Poznaniu 1767–1793*, oprac. Ryszard Marciniak, tłum. Joanna Grzesiak, Maria Mikołajczak, Poznań 2002, s. 37–38; dalsze losy Dominika Wyganowskiego zob. APT, AmT, kat. II, I-3370, K.W. Schack do C. Klossmanna, Elbląg, 27 IV 1770, s. 585–588; I-3372, Stangenberg, 7 I 1771, s. 299–302; AGAD, AR, Korespondencja, pudło XXII/57, K.W. Schack do J.K. Branickiego, Elbląg, 6 II 1771, s. 18.

¹⁴ Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej: ANK), Archiwum Sanguszków, Archiwum podhorceckie (dalej: AS, Ap), Podh II 74, Moderunek autoramentu cudzoziemskiego, jak się teraz noszą w woysku koronnym. [1751/1752], b.p.; Podh II 105, Moderunek woyska koronnego iakiego teraz zażywa, [1764], s. 41.

¹⁵ APP, Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Nakle, sygn. Gr 197, k. 27.

¹⁶ Tak zresztą nazywano suknie wierzchnie m.in. w Chorągwi Piechoty Węgierskiej Buławy Polnej Koronnej w latach 1752–1768; zob. Tomasz Karpiński, *Umundurowanie Chorągwi Piechoty Węgierskiej Buławy Polnej Koronnej w latach 1752–1768*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, 22 (2021), 2, s. 13, 20–23.

Barwa ta odpowiadałaby generalnie wyglądowi piechoty autoramentu cudzoziemskiego w Koronie noszonego po 1767 r.¹⁷ Postanowienia uniwersału Malczewskiego z lutego 1769 r. w zakresie tworzenia piechoty nie doczekały się pełnej realizacji. Wyprawy piesze tam, gdzie udało się je uzyskać, stały się podstawą do utworzenia przy Izbie Konsyliarskiej pierwszego Pułku Piechoty Skonfederowanych Województw Wielkopolskich, którym dowodzić miał Karol Łaszczyński. Skądinąd na temat tej pierwszej formacji piechoty zachowało się nieco więcej informacji w aktach miasta Kalisza. Na początku lutego miasto wystawiło 7 żołnierzy „poczty” konnej, a pod koniec tegoż miesiąca przystąpiono do organizacji oddziału piechoty¹⁸. Z rachunków na jej oporządzenie wynika, że jedynie jakieś zapasy płótna oraz 4 karabiny, które konfederaci pozabierali zawczasu, nie zostały skonfiskowane przez wojsko rosyjskie. Utracono najprawdopodobniej gotowe już mundury, na które miasto wydało 769 zł za sukno i 109 zł za robotę krawcom, czapki oraz co najmniej 6 karabinów¹⁹. Ocalała najprawdopodobniej jedynie reszta stali, z których robiono berdysze i trochę płótna²⁰. Niefortunne wydarzenie, jakim była utrata wspomnianego umundurowania, nie oznaczało dla miasta końca wydatków. Pod koniec maja 1769 r. miasto wystawiło kolejnych 3 pachołków konnych do wyprawy, na co wydano 472 zł i 2 gr²¹. W miejsce utraconej na rzecz Rosjan „wyprawy pieszej” magistrat Kalisza zmuszono do zorganizowania nowej. Pod koniec lipca 1769 r. umundurowano i uzbrojono oddział 20 pachołków, a rachunki sporządzone przy tej okazji stanowią najdokładniejsze z zebranych przeze mnie źródeł pozwalających nieco bliżej przyjrzeć się umundurowaniu pierwszego z pułków piechoty konfederackiej Malczewskiego z początkowego okresu jej organizacji.

¹⁷ Zob. ANK, AS, Ap, Podh IV/XLIV, plik 126, Extrakt oryginalnego regulaminu płacy dla regimentu pieszego buławy polney koronney na Komissyi woyskowej koronney, 31 III 1767, b.p.; *Accurate Vorstellung der Königlich Pohlischen Armee nach der auf dem im Jahre 1775 gehaltenen Reichstage festgesetzten Stärke und Uniform aller sowohl in der Krone Pohlen als dem Grosherzogthum Litthauen befindlichen National- und teutschen Brigaden, Pulks, Regimenter, Corps, Fahnen und Compagnien. Wörinnen zur eigentlichen Kenntniss der Uniform bey denen Nationaltruppen ein Officier, ein Towarczitz und ein Sceregowi, bey den teutschen Regimentern aber ein Officier und ein Gemeiner in völliger Mondour und Armatur auf das accurateste abgebildet sind*, wyd. Gabriel Nikolaus Raspe, Nuremberg 1781.

¹⁸ APP, Akta miasta Kalisza (dalej: AmKal), sygn. I/211, Regestra percepty y expensy z prowentów miasta MJKMcI Kalisza iako też sum zaciągnionych spisane w roku pańskim 1767 (die) 18 maj, 1767–1771, s. 38; AmKal, sygn. I/212, Regestra percepty i expensy tak z prowentów miasta JKM Kalisza jako też z sum zaciągnionych za prezydencyi szlachetnego jmcI pana Zielińskiego zaczynające się w roku 1767 dnia 18 maia, a kończą się w roku 1771 dnia 18 maia przez szlachetnego JmcI pana Adama Okalińskiego wiernie konnotowane, 1767–1771, s. 51.

¹⁹ *Ibidem*, s. 40–41, s. 53.

²⁰ *Ibidem*, s. 41, 53.

²¹ *Ibidem*, s. 50, 61.

Na owych 20 piechurów przewidziano 11 postawów sukna²², co biorąc pod uwagę, iż w innych uniwersałach konfederackich wskazywano minimalną długość postawu na 28 łokci, dawało ok. 15 łokci sukna na każdego żołnierza. Cena jednak jednoznacznie wskazuje, iż wśród owych 11 postawów „sukna” musiała znajdować się także inna tkanina – baja. Cena jednostkowa słabego jakościowo sukna wynosiła w owym czasie ok. 3 zł i kilka groszy. Nawet biorąc pod uwagę cenę 90 gr (3 zł) za łokieć, przy wydatku na 11 postawów 693 zł, otrzymujemy po 34 zł i 19,5 gr, czyli jakieś 11 łokci sukna w postawie, podczas gdy w 11 postawach powinno być dużo więcej łokci sukna. Oznacza to, iż część z owych postawów zawierała tkaninę tańszą – najprawdopodobniej właśnie baję. Ponadto, nigdzie w rachunkach nie wymienia się, poza płótnem, żadnych innych tkanin podszewkowych. Baja bowiem, często nazywana „niedoskonałym suk-nem”, była podobnie jak sukno właściwe tkaniną wełnianą tkaną w splocie płóciennym, czasem walcowaną, jednak niefolowaną. Dzięki temu była tańsza i cieńsza²³. Płótno z kolei wymieniono jedynie „pod żupany”, które tutaj pełniły funkcję kamizelek. Czym zatem podszywano „katan-ki”? Zapewne właśnie bają, wymienioną zbiorczo wraz z suk-nem. Zaznaczyć należy, iż płótno pod „żupany” kosztowało 21 zł i 20 gr, czyli przy nawet niskiej cenie płótna po 9 gr za łokieć dawało jedynie 72 łokci tegoż, czyli po 3,5 łokcia na żupan. Zdecydowanie zbyt mało, aby podszyć owym płótnem również katanki wierzchnie. Co prawda pod owe żupany przeznaczono także płótno, którego nie zabrali Rosjanie w lutym 1769 r., jednak nie wiemy, ile go zostało (z wcześniejszego zakupu na kwotę 46 zł). Istnieje także inne, choć mniej prawdopodobne wyjaśnienie, iż zakupiono po 15 łokci sukna na każdego pachołka, a tkaniny podszewkowej nie ujęto w rachunku. Wówczas cena łokcia sukna wynosić musiałaby 2 zł i 9 gr. Cena ta jednak graniczy niemal z absurdem.

Uniwersał lutowy Malczewskiego nie wspominał niektórych elementów umundurowania piechoty w ogóle. Z rachunków kaliskich wynika, iż piechota otrzymała skórzane spodnie w cenie po 4 zł od pary. Ponadto żołnierze otrzymali wysokie buty – sztyble, na które wydano prawie 14 zł i 8 gr od pary. Na ich wykonanie kupiono 12 sztuk skóry, następnie wyprawiono ją solą i ałunem oraz zmiękczone tranem i pofarbowano przy użyciu koperwasu (siarczanu). Również spodnie wykonano ze skóry. Koszt jednej pary dla żołnierza wyniósł wraz z robocizną 5 zł i 8 gr. Wszyscy żołnierze otrzymali karabiny, a 12 z nich także bagnety, co miało

²² *Ibidem*, s. 56, 67.

²³ Tomasz Karpiński, *Rola Leszna w zaopatrzeniu piechoty koronnej w umundurowanie i ekwipunek za czasów Augusta III – wybór źródeł*, „Rocznik Leszczyński”, 19 (2019), s. 233–235.

spełniać postanowienia uniwersału lutowego. Broń, jak we wszystkich oddziałach konfederackich, była w różnym stanie i musiano poddać ją reperacji i klejeniu drewna. Do jednego wykonano zagubiony przez żołnierza pobojczyk. Bagnet kosztował ok. 2 zł, a karabin skałkowy 18 zł. Jakies wydatki miasto poniosło, ściągając sukno oraz broń z zagranicy. Pomimo prób wyposażenia wszystkich żołnierzy w bagnety nie zrezygnowano z wykonania berdyszy. Sądzę, iż Rosjanie zostawili wcześniej wykonane ostrza, gdyż w rachunkach wymienia się koszty ich wykonania (10 zł), sporządzenia toporzysk (3 zł) oraz wykonanie do nich rzemieni. Za uszycie 20 mundurów zapłacono krawcom 92 zł i 12 gr, czyli po ok. 4 zł i 19 gr od barwy. Żołnierze otrzymali także po 2 koszule. O ile niewysokie koszty robocizny nie dziwią (8,25 gr), o tyle ilość płótna przeznaczonego na koszule już tak. Na sporządzenie owych 40 koszul przeznaczono płótno w kwocie 58 zł i 8 gr, czyli po niecałe 44 gr za koszulę. Biorąc pod uwagę, iż w średnia ilość płótna przeznaczonego na koszule wynosiła między 4 a 5, koszt płótna musiał wynosić 8–9 gr, co jest ceną raczej zaniżoną. Nie da się wykluczyć, iż część z płótna zakupionego w lutym 1769 r., a przeznaczona na żupany, została wykorzystana także do sporządzenia koszul. Z lederwerku piechota otrzymała ładownice wykonane ze skór juchtowych (po 3 zł i 6 gr za sztukę) oraz torby (tornistry?) z wyprawionych skór cielęcych (po 1,5 zł od sztuki). Cena czapek w wysokości 1 zł wskazuje, iż żołnierze otrzymali zwykłe kołpaczki. Z wyglądu więc żołnierzom tym było bliżej do piechoty wybranieckiej niż piechoty z XVIII w. Koszt wyposażenia, umundurowania i uzbrojenia owej wyprawy zamknął się w 1772 zł, a przynajmniej tyle wyniósł po zsumowaniu wskazanych w księdze kwot. Dawało to niespełna 90 zł na osobę²⁴. Oczywiście do tego należałoby dodać koszt sporządzenia ładunków (kul, papieru, prochu), zadatków płaconych zawierbowanym, lenungów, czyli żołdu na utrzymanie i innych dodatkowych sum przekazanych żołnierzom przed odmarszem do Poznania.

Akcja formowania oddziału z poszczególnych wypraw miejskich miała odbywać się w stolicy Wielkopolski. Aby przyspieszyć ten proces, wydano ordynanse nakazujące poszczególnym partiom i oddziałom „natychmiast [...] razem z piechotą z miast i miasteczek, jeżeli gotową zastaną przybywali a to pod rygorem artykułów wojskowych” do Poznania²⁵. Z tych pierwszych oddziałów zorganizowano pułk Karola Łaszczyńskiego.

²⁴ APP, AmKal, sygn. I/211, Regestra percepti y expensy..., s. 56–58; sygn. I/212, Regestra percepti y expensy..., 1767–1771, s. 67–69.

²⁵ APP, Akta miasta Kościana (dalej: AmKoś), sygn. I/229, [Ordynans A. Bardzkiego do rotmistrzów], w obozie, Poznań 26 VIII 1769, s. 68.

Według Kitowicza wygląd piechoty konfederackiej różnił się jednak znacznie od tego, co wskazano powyżej. Zgodnie z jego relacją miano nie trzymać się ściśle wskazań zawartych w postanowieniach uchwały malanowskiej, a piechotę ostatecznie umundurowano „po niemiecku”, czyli na modłę piechoty autoramentu cudzoziemskiego. Suknia wierzchnia, czyli rejzrok, miała być biała, a nie popielata, natomiast kamizelka i pludry w kolorze czerwonym. Na głowie noszono kapelusz trójkrotny, a zamiast trzewików i kamaszy na nogach noszono buty z sięgającą prawie do kolan cholewą. Zrezygnowano również z niepraktycznego już wówczas berdysza, a w to miejsce weszły bagnet i krótki pałasz. Ledewerk składał się z pendentu (Kitowicz o nim nie wspomina, ale na czymś musiano nosić broń boczną – pałasze) i czarnej, skórzanej ładownicy z „na pasie łosiowym żółtą glinką farbowanym”²⁶. Tyle Kitowicz. Na podstawie materiałów źródłowych możemy jednak ocenić, iż z całą pewnością przedstawiona przez Kitowicza barwa, jeśli występowała w piechocie utworzonej przy konfederacji wielkopolskiej, na pewno nie była jedyną obowiązującą. Prócz piechoty tworzonej z wypraw miejskich do obu pułków Skonfederowanych Województw Wielkopolskich trafiali także żołnierze pochodzący z innych oddziałów. Wiemy, iż na początku marca 1769 r. płk Jan Sieroszewski zabrał z Rydzyny 100 żołnierzy milicji księcia Augusta Sułkowskiego²⁷. Później, w lipcu 1769 r., płk konfederacki Paweł Skórzewski „zabrał 200 piechoty gotowej, dobrze umundurowanej i w broń opatrzonej” księciu Antoniemu Sułkowskiemu²⁸. Większość z nich zdezerterować miała w kilka dni później²⁹. Dodatkowo oddziały konfederackie zostały wzmocnione kolejnym komponentem milicji Sułkowskiego. Księżę przybył do Poznania pod koniec lipca lub na początku sierpnia 1769 r., prowadząc pod sobą 100 „pięknie wyekwipowanych piechurów i 4 armaty jako dar obu braci dla konfederacji”³⁰. Jedyne ślad źródłowy, jaki mamy, potwierdzający ich istnienie, to wydatek miasta Leszna wynoszący 3000 zł na umundurowanie tychże 100 ludzi³¹. Kwota na pojedynczego żołnierza (30 zł) wskazuje, iż był to tylko drobny procent kosztów poniesiony przez

²⁶ J. Kitowicz, *Pamiętniki...*, t. II, s. 159–160 (oryg. BKPAN, rkps BK 433, t. II, s. 203).

²⁷ W. Szczygielski, *Konfederacja barska...*, s. 140–141; *Listy Wójciecha Jakubowskiego...*, s. 120.

²⁸ J. Kitowicz, *Pamiętniki...*, t. II, s. 154–155 (oryg. BKPAN, rkps BK 433, t. II, s. 201); W. Szczygielski, *Konfederacja barska...*, s. 244.

²⁹ W. Szczygielski, *Konfederacja barska...*, s. 244.

³⁰ *Ibidem*, s. 283.

³¹ APP, Akta miasta Leszna (dalej: AmL), sygn. I/457, Ausgaben [Wydatki m. Leszna w 1769 r.], 1769, s. 24; AmL, sygn. I/631, [Prośba miasta Leszna o redukcję nałożonych powinności], [1769], s. 2–3.

Sułkowskich. Za 30 zł z trudem można było zakupić 10 łokci sukna, a co dopiero wyposażyć tych żołnierzy w broń, lederwerk itp. Nie znamy niestety barw milicji nadwornych Antoniego i Augusta Sułkowskich. Co prawda w liście z grudnia 1771 r. T. Godlewski wskazywał, iż aresztował plenipotentą „od Xięcia Sułkowskiego” wraz z „ze wszystkim zbrojnego żołnierza od piechoty 15 [...] w mundurach pruskich”. Nie ma pewności jednak, czy byli to faktycznie najęci żołnierze pruscy („a z nieprzyjacielem zagranicznym, który incognito wjechałszy broń skrycie na brykach wwiozłszy”)³², czy była to może milicja Sułkowskiego nosząca mundury w kolorze „pruskim”, czyli niebieskie. Ludzi tych Godlewski odesłał „z bronią wszelką” do Rawicza pod komendą Antoniego Żurocha Piechowskiego³³. Towarzyszyli oni jego kozakom co najmniej do połowy lutego 1772 r. Piechowski zwracał się zresztą do Zaremby o wskazanie, gdzie ma odesłać owych 15 pieszych żołnierzy, z czego „połowa w barwach”³⁴. Byłaby to pierwsza hipoteza dotycząca koloru umundurowania milicji Sułkowskich.

Druga hipoteza odnośnie do barwy tejże milicji, jaką możemy wysunąć, zakłada, że właśnie kolory wskazane przez Kitowicza – biały rejzrok z czerwonym bekleiderunkiem – odnosiły się właśnie do niej. Jest to jedna z możliwości wyjaśnienia niezgodności między zapiskami Kitowicza a treścią uniwersału lutowego Malczewskiego. Można też jeszcze założyć, że nastąpiły drobne zmiany nomenklatury względem tegoż, a więc płaszcz noszony na rejzroku mógł być potraktowany przez Kitowicza jako suknia wierzchnia, a ta jako kamizelka. Nie wyjaśnia to jednak, dlaczego Kitowicz widział czerwone spodnie noszone przez piechotę konfederacką. Barwa podawana przez Kitowicza nie odpowiada także kolorystyce mundurów żołnierzy Regimentu Pieszego Królewicza Jegomościa czy Regimentu Pieszego Królowej Jejmości, którego kolejny już, tym razem ok. 70-osobowy, oddział został zgarnięty 10 lipca 1769 r. pod Chodzieżą przez Antoniego Morawskiego³⁵.

Nie da się wykluczyć, iż właśnie pod wpływem liczby żołnierzy tegoż regimentu branych w niewolę, a następnie przenoszonych na służbę konfederacką, zdecydowano, iż barwą nowo tworzonej piechoty pozostanie

³² BKPAN, rkps BK 2118, T. Godlewski do J. Zaremby, Radlin 15 XII 1771, b.p.

³³ BKPAN, rkps BK 2118, I. Przyemski do J. Zaremby, Poznań 22 XII 1771, b.p.

³⁴ BKPAN, rkps BK 2119, t. 2, A.Z. Piechowski do J. Zaremby, Kościan 18 II 1772, k. 109-110.

³⁵ O utracie tak dużego oddziału milczą zarówno R. Flanss (w obu publikacjach dotyczących Regimentu Pieszego Królewicza, jak i sam K.W. Schack w swych listach do Klossmana (APT, AmT, kat. II, I-3369, s. 675-1056) z 1769 r., zob. Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, rkps 703, Aleksy Hussarzewski do Jacka Ogrodzkiego, 21 VII 1769, s. 425; W. Szczygielski, *Konfederacja barska...*, s. 248; *idem*, *Jan Niepomucen Antoni Morawski*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 21 (1976), s. 705.

kolor czerwony, jak w przypadku autoramentu cudzoziemskiego. Nie była to powszechna praktyka, a tworzone oddziały piechoty w innych prowincjach otrzymywały bardzo różne zestawienia kolorystyczne. Dla przykładu Toruń miał wystawić wyprawę konną:

Monderunek granatowy y obszlegi koloru łośiowego y tak wykładane, konie kare albo brudną gniade, szaprak granatowy y płótnem podszyty a galonek łośiowaty y na każdym szapraku z łośiowego sukna wyrżnięte imię królewskie [...] Piechoty z flintą, bardyszem, patrontaszem na 35 patronów a na flicie rzemień, żeby mógł flintę na ramię zawiesić. Monderunek granatowy z żółtym guzikiem, y ieśli można lekkie, dobre sztyble, na zimę rękawice dobre y kuczmy albo kapuzy z czarnym futrem a granatowe sukno w kapuzie³⁶.

Do powstania tej formacji nigdy nie doszło, gdyż władze miejskie stanowczo przeciwstawiły się ruchowi konfederackiemu, zwiększając własne siły zbrojne i powołując m.in. oddział artyleryjski i kompanię ochotniczą dragonów przeznaczone do wsparcia wojsk rosyjskich w walce z „barzanami”. Z kolei piechota małopolska obsadzająca zamek lanckoroński miała barwę zielono-granatową³⁷.

W skład pułku Łaszczyńskiego wchodził przede wszystkim ludzie dostarczani w ramach wypraw – z miast województwa gnieźnieńskiego i kaliskiego³⁸. Malczewski zaś dążył do szybkiego zorganizowania kolejnych oddziałów. Ordynansem z 27 października 1769 r. nakazał Aleksanderowi Konarskiemu utworzenie drugiego pułku piechoty konfederackiej. Miał on być tworzony głównie z wypraw województwa poznańskiego³⁹. Konarski już w 2 listopada 1769 r. wydał uniwersał wzywający miasta do odsyłania umundurowanych pachołków. Fragment uniwersału dotyczący umundurowania tejże piechoty znamy z co najmniej czterech różnych źródeł archiwalnych pochodzących z okresu między 2 a 9 listopada 1769 r.⁴⁰ Są to zapewne odpisy pochodzące z tego

³⁶ Opis umundurowania i wyposażenia wyprawy stanowiący załącznik do odpisu listu Małachowskiego do magistratu Torunia, z Działdowa w dniu 23 XII 1768, APT, AmT, kat. II, I-3475, s. 573.

³⁷ Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne w Wilnie (dalej: LPAH), fond 1135 Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Wilnie (dalej: TPN, op. 4, sygn. 363, Generalność do Rady, 26 XI 1771, k. 83v.

³⁸ W. Szczygielski, *Konfederacja barska...*, s. 329–332.

³⁹ BKPAN, Spuścizna Wacława Szczygielskiego, sygn. 22, b.p.; korzystał z „Kroniki bernardynów poznańskich”, s. 546–547.

⁴⁰ Cały fragment dotyczący charakterystyki umundurowania drugiego Pułku Pieszego Skonfederowanych Województw Wielkopolskich oparto na następujących źródłach: APP, Klasztor cystersów w Bledzewie, sygn. 190, Konotacja co na człeka trzeba, Leszno, 2 XI 1769, s. 29; Akta miasta Rydzyny (dalej: AmRydz), sygn. I/67, Specification wass zu einer Mondirung an Stücken

samego wzoru rozsyłanego według listy sporządzonej przez Konarskiego „od miasta jednego do publicznego miasta *via cursaria*” pod sankcją grzywny w wysokości 100 czerwonych zł⁴¹. Owe pięć odpisów⁴² zasadniczo są niemal identyczne. Różnią się jednak, w zależności od miejsca przesłania, detalami opisującymi elementy umundurowania. Dzięki temu specyfikacje materiałów i elementów wyposażenia, uzbrojenia i lederwerku pozwalają na pełne odtworzenie wyglądu munduru drugiego pułku piechoty, której rekrutowanie Malczewski powierzył Konarskiemu. Dodatkowo dwa z nich sporządzono w języku niemieckim, a trzy po polsku, co pozwala na pełniejsze zrozumienie użytych tam terminów. Również ta barwa przedstawiała się inaczej niż w swoich pamiętnikach przekazał Kitowicz. Zasadniczą barwą sukni wierzchniej, czyli rejzroku, był kolor krapotowy tj. farbowany na czerwono marzanną barwierską (niem. *Kraproth*), na który przewidziano 4 łokcie takiegoż sukna wycenianego po 3,5 zł. Rejzrok podszyty był na korpusie białą bają (niem. *weisen Boy*) w ilości 4 łokci o podwójnej szerokości⁴³, czyli wynoszącą 9–10 ćwierci (2,25–2,5 łokcia). Na obszlegi do teje sukni przeznaczono początkowo jedną ćwierć⁴⁴ po 25 gr, później zaś w sporządzonych odpisach wskazywano na ćwierć i 3/16 (7/16 łokcia) czarnego sukna wycenianego po 1 zł i 14 gr⁴⁵. W jednym odpisie brakuje wzmiankowanego sukna czarnego, jednak wynika to z omyłki pisarza, który zapomniał przepisać jeden z wersów, choć umieścił w kolejnej linii cenę 7/16 łokcia tegoż sukna⁴⁶. Ponadto na „płaszcz i kamizelkę”, zwaną czasem „westą”⁴⁷ lub „koletem”⁴⁸, przewidziano 10 łokci sukna białego. W jednym z wymienionych odpisów wymieniono także spodnie, które również należało wykonać z sukna białego⁴⁹. Jest to jedyna zresztą informacja o spodniach.

nöthig ist, Rydzyna, 4 XI 1769, s. 54; Specification was 1 mann herzustellen kostet, Rydzyna, 4 XI 1769, s. 55; Majątek Konarzewo, sygn. 2571, Specyfacya wiele na człeka iednego przychodzi oporządzenie z rocznym lenungem, 5 XI 1769, s. 32; AmL, sygn. I/633, Specyfikacya według której JP Porucz(nik) w niebytności moiey odbierać będzie, 9 XI 1769, s. 11.

⁴¹ APP, AmL, sygn. I/633, Odpis uniwersału A. Konarskiego, Leszno, 14 XI 1769, s. 6.

⁴² W jednostce APP, AmRydz, sygn. I/67, specyfikacja pojawia się w dwóch wersjach: na s. 54 i 55.

⁴³ „Boi białe dupletowy na podszewkę”, APP, Klasztor cystersów w Bledzewie, sygn. 190, Konotacja...

⁴⁴ APP, Klasztor cystersów w Bledzewie, sygn. 190, Konotacja...; AmRydz, sygn. I/67, Specification was zu einer Mondirung..., s. 54.

⁴⁵ APP, Majątek Konarzewo, sygn. 2571, Specyfacya wiele na człeka...; AmL, sygn. I/633, Specyfikacya według której JP Porucz(nik)...

⁴⁶ W miejscu poprawnej ceny białego boju (8 zł) wpisano 1 zł i 14 gr, czyli cenę czarnego sukna na obszlegi; APP, AmRydz, sygn. I/67, Specification was 1 mann..., s. 55.

⁴⁷ APP, AmRydz, sygn. I/67, Specification was zu einer Mondirung..., s. 54; Specification was 1 mann...

⁴⁸ APP, Majątek Konarzewo, sygn. 2571, Specyfacya wiele na człeka...

⁴⁹ *Ibidem*.

Wobec milczenia źródeł trudno wyobrazić sobie, iż tak jak w przypadku piechoty powołanej uniwersałem publikowanym podczas zjazdu malańskiego, z którego utworzono pułk Łaszczyńskiego, tak i w pułku Konarskiego ubierano żołnierzy w dość drogie, choć trwałe, płudry wykonane ze skóry zamszowej. Wydatek taki z pewnością musiano by ująć w taksie. Jego brak, wobec obecności takich detali jak bielizna, świadczyć może tylko o tym, iż albo przewidziano, iż każdy rekrut będzie nosił spodnie w jakich przybył, lub co bardziej prawdopodobne, spodnie wykonano właśnie z sukna białego. W ramach porównania: w piechocie umundurowanej na sposób zachodni (komputowej i niepaństwowej) na płudry przeznaczano w tym okresie średnio 5 ćwierci tkaniny⁵⁰, a na kamizelkę między 2,25 a 3,5 łokcia sukna⁵¹. Pozostawało więc jeszcze przeszło 5,5–5,75 łokcia sukna białego w cenie po 3 zł za łokieć, czyli ilość tkaniny wystarczająca na sporządzenie płaszcza. Płaszcz taki musiałby wyglądać jak surdut zakładany przez oficerów na słotę i zimniejsze dni, na rejzrok. Byłby to więc rodzaj „Oberrocku z rękawami”, nieco obszerniejszym i dłuższym od sukni wierzchniej, sięgającym co najmniej do kolan, jednak nie tak obszernego jak roklory wykonywane z koła lub półkola. Jeśli więc piechota nosiła białe płaszcze na czerwonym rejzroku, to Kitowicz mógłby faktycznie pomylić barwy. Nie tłumaczy to jednak w żaden sposób opisanie przezeń spodni jako czerwonych. Pod cały mundur na podszewki przeznaczano 7 łokci płótna⁵² po 12 gr za łokieć oraz 60 guzików⁵³ po groszu polskim od sztuki. 4 łokcie sukna kraprotowego przewidzianego na rejzrok odpowiadały regulacjom zawartym

⁵⁰ Por. ANK, AS, Ap, Podh II 42, Specyfikacja rekrutów dla których płudry sukienne sprzwić trzeba in Octobri, 1757, s. 4; Podh IV/XLIV, plik 47, Specyfikacja rzeczy skarbowych się znajdujących na komorze, 3 IX 1760, b.p.; plik 55, Pro memoria dla jmcí pana porucznika leibkompaniá rządzącego pana Prokopowicza, 18 IX 1762, b.p.; plik 90, Specyfikacja oddanego munduru do rąk pana Prokopowicza porucznika na komenderowanych gemein trzech w Podchorcach od kompani jmcí pana Hanickiego pułkownika, 27 XII 1762, b.p.; Podh III, pudło 1/2, plik 31, załącznik ze specyfikacją potrzeby sukna na płudry sporządzony przez M. Kuczyńskiego do listu z dnia 8 IX 1762 do S. Brodowskiego (ANK, AS, Ap, Podh I 138, s. 217–219).

⁵¹ ANK, AS, Ap, Podh II 52, Berechnung was der herr Obristen und cheff de Raczyński vor jede Compagnie zur mondur an Roth und Weissen Tuch, Boy, Leinwandt, schmale und breite Schnür, wie auch Tressen vor Unterofficier gegeben, Elbląg, XI 1737, s. 170; Podh II 83, Specyfikacya wydanych rzeczy skarbowych za dyspozycyą WJmci pana porucznika Gadomskiego na różne Leybkompaniey potrzeby, 12 XII 1756, s. 67–68; Kontynuacya expensowanych rzeczy chorągwiowych, 12 I 1756, s. 73; Podh II 42, Tabela wydanego sukna na barwę dla Lieb Kompaniey należąca pro Anno 1760mo, s. 15; Podh IV/III, plik 77, Dystrybucja, [1758], b.p.; APT, AmT, kat. II, sygn. 7883, Ausgaben [Wydatki na milicję miejską], 1757–1758, s. 54, 66; sygn. 7779, Die hiesigen Schneider zur verfertigung der Mondur [Stadt] Militz haben empfangen, Anno 1761, s. 41–42.

⁵² Tylko w jednej specyfikacji podano 13,5 łokcia płótna wspólnie na podszewkę (7 łokci) oraz na koszulę (6,5 łokcia); APP, Klasztor cystersów w Błędziewie, sygn. 190, Konotacja...

⁵³ W jednej specyfikacji podano 54 guziki pod suknię i kamizelkę („Rock und Vesten”), APP, AmRydz, sygn. I/67, Specification wass zu einer Mondirung..., s. 54.

w nowym regulaminie płacy zatwierdzonym i wprowadzanym do użytku we wszystkich regimentach pieszych autoramentu cudzoziemskiego przez komisję wojskową w 1767 r. Oznacza to, iż starano się utrzymać barwę piechoty konfederackiej w ogólnym standardzie barwy piechoty polskiej końcówki lat sześćdziesiątych XVIII w. Regulamin płacy przewidywał, iż „zwierzchnia suknia” będzie „niedłuższa iak ręka każdego zasiągnię wyciągnięta”⁵⁴.

Dodatkowo przyszli szeregowi mieli otrzymać niemal pełen zestaw bielizny. O ile w pierwszej specyfikacji z 2 listopada 1769 r. przewidziano zaledwie koszulę⁵⁵, o tyle w późniejszych odpisach przewidziano na każdego żołnierza po 2 koszule, każda wykonana z 5 łokci płótna (po 12 gr) oraz 2 półkoszulki i rękawki, na co przeznaczono również 5 łokci płótna, choć w lepszym gatunku (po 24 gr)⁵⁶. Żołnierze mieli otrzymać także halsztuk z mosiężną klamrą (1 zł), parę pończoch (po 2 zł) i butów z wysoką cholewą za 10 zł. Użycie wysokich butów pozwalało zaoszczędzić sporo czasu na przygotowanie rekrutów, gdyż w miejsce elementów takich jak trzewiki, kosztujące zazwyczaj 3–5 zł, oraz kamasze, na które potrzeba było ok. 2 łokci płótna (24 gr) i 2–3 tuzinów guzików mosiężnych (po 18 gr od tuzina), żołnierz otrzymywał gotowy produkt⁵⁷. Duże znaczenie miał fakt, iż do sporządzenia trzewików i kamaszy potrzeba było zarazem krawca, odlewnika i szewca, natomiast w przypadku sztybli całą robotę powierzano jedynie temu ostatniemu. Na głowie zamiast kapelusza trójrożnego, opisanego przez Kitowicza, noszono „kaszkiety”. Źródła podają je raz jako „kaszkiety z robotą”⁵⁸, a raz jako „kaszkiety z torbą”⁵⁹ lub „kaszkiety z bortą”⁶⁰. Wszystkie wyceniono na 4 zł. Sformułowanie to wskazuje na czapki lub kołpaki w stylu polskim, podobne do nakryć głowy noszonych przez huzarów. Wykonanie munduru przez krawców wyceniono na 6 zł, a bielizny na 2 zł.

⁵⁴ ANK, AS, Ap, Podh IV/XLIV, plik 126, Extrakt oryginalnego regulaminu płacy...

⁵⁵ APP, Klasztor cystersów w Bledzewie, sygn. 190, Konotacja..., s. 29; por. także APP, AmRydz, sygn. I/67, Specification wass zu einer Mondirung..., s. 54; gdzie podano również 13,5 łokcia płótna na podszewkę i koszulę, choć wykazana cena płótna odnosi się jedynie do 9 łokci, a w rozrachunku wpisano podszewkę i 2 koszule.

⁵⁶ APP, AmRydz, sygn. I/67, Specification was 1 mann..., s. 55; Majątek Konarzewo, sygn. 2571, Specyfacya wiele na czleka..., AmL, sygn. I/633, Specyfikacya według której JP Porucz(nik)...

⁵⁷ W 1760 r. tuzin guzików mosiężnych kosztował ok. 9 gr (ANK, AS, Ap, Podh II 263, Obiaśnienie regulaminu wojska pieszego koronnego 1717 Anni, [1760 r.], § 8, b.p.), w 1767 r. przeznaczano na ten cel już 18 gr; zob. ANK, AS, Ap, Podh IV/XLIV, plik 126, Extrakt oryginalnego regulaminu płacy...

⁵⁸ APP, Majątek Konarzewo, sygn. 2571, Specyfacya wiele na czleka...

⁵⁹ APP, Klasztor cystersów w Bledzewie, sygn. 190, Konotacja..., s. 29.

⁶⁰ APP, AmL, sygn. I/633, Specyfikacya według której JP Porucz(nik)...

Na skórzane wyposażenie pachołków, czyli lederwerk, w myśl niemal wszystkich specyfikacji przeznaczyć miano 25 zł⁶¹. Składały się na niego patrontasz z pasem nośnym, pendent ze sprzączką, ale także „rencel z rzemieniem y z [s]przączką”, czyli tornister⁶². Widać tu swoistą troskę o dobro żołnierza, któremu zapewniono torbę na prywatny dobytek i dodatkową bieliznę. Dość powiedzieć, iż nie we wszystkich regimentach pieszych tornistry stanowiły podstawowe wyposażenie, a często brakowało ich w ogóle. Na uzbrojenie w specyfikacjach przewidziano fundusz w wysokości 47 zł. Miano z niego sporządzić „broń z wszystkich”⁶³, czyli „karabin z pasem rzemiennym, pałasz”⁶⁴, a w niektórych dodano również bagnet⁶⁵. Dla porównania, regulamin płacy z 1767 r. przewidywał następujące kwoty na zakup nowego uzbrojenia dla regimentów pieszych: broń palna – 36 zł, pałasz – 10,5–11,5 gr⁶⁶. Były to więc wystarczające środki na odpowiednie uzbrojenie piechoty. Prócz broni i lederwerku żołnierz miał otrzymać lenung na 52 tygodnie po 4 zł tygodniowo. W części specyfikacji dodawano także koszty werbunku, które wahały się między 30⁶⁷ a 54 zł⁶⁸. W późniejszych specyfikacjach ujęto także potrzebę wyposażenia żołnierzy w 2 funty prochu oraz 4 funty ołowiu⁶⁹. Braki zaopatrzenia w te dwa surowce niezbędne do wytwarzania amunicji były odczuwalne przez konfederację niemal przez cały czas trwania działań bojowych. Co prawda jeszcze w październiku 1769 r. Izba Konsyliarska wydała uniwersał nakazujący poszczególnym miastom wielkopolskim, prochowniom oraz starostwu międzyrzeckiemu dostarczyć odpowiednią ilość ołowiu i prochu, jednak nie wiadomo, z jakim rezultatem spotkała się ta odezwa⁷⁰. Miasta nieobjęte uniwersałem również obarczano tym obowiązkiem⁷¹. Braki w tym zakresie odczuwano do samego końca istnienia pułków wielkopolskich. Jeszcze w kwietniu 1770 r. władze Leszna

⁶¹ Kwotę 23 zł przewidziano tylko w: APP, AmRydz, sygn. I/67, Specification wass zu einer Mondirung..., s. 54.

⁶² APP, Klasztor cystersów w Bledzewie, sygn. 190, Konotacja...

⁶³ APP, Majątek Konarzewo, sygn. 2571, Specyfacya wiele na czleka...; AmL, sygn. I/633, Specyfikacya według której JP Porucz(nik)...

⁶⁴ APP, Klasztor cystersów w Bledzewie, sygn. 190, Konotacja...

⁶⁵ APP, AmRydz, sygn. I/67, Specification wass zu einer Mondirung..., s. 54; Specification was 1 mann..., s. 55.

⁶⁶ ANK, AS, Ap, Podh IV/XLIV, plik 126, Extrakt oryginalnego regulaminu płacy..., pkt 8, b.p.

⁶⁷ APP, AmRydz, sygn. I/67, Specification was 1 mann...

⁶⁸ APP, AmL, sygn. I/633, Specyfikacya według której JP Porucz(nik)...

⁶⁹ APP, AmRydz, sygn. I/67, Specification was 1 mann..., s. 55; Majątek Konarzewo, sygn. 2571, Specyfacya wiele na czleka...; AmL, sygn. I/633, Specyfikacya według której JP Porucz(nik)...

⁷⁰ APP, AmKoś, sygn. I/229, [Uniwersał Izby Konsyliarskiej w sprawie dostarczenia ołowiu i prochu], Poznań, 26 X 1769, s. 65.

⁷¹ APP, AmRydz, sygn. I/68, [Zwolnienie Rydzyny z obowiązku dostarczenia prochu i ołowiu], Wschowa, 15 I 1770, s. 89.

informowały, iż wysłały już cały dostępny proch oraz skałki do broni palnej do kapitana Melchiora Pawłowskiego do Wschowy i nie są w stanie zdobyć go więcej⁷². Trzeba przyznać, że tak wyposażonej piechocie konfederackiej pozazdrościć mógł niejeden regiment piechoty koronnej. Liczba bielizny przedstawiała się imponująco, a szeregowy konfederat, prócz tradycyjnych elementów umundurowania, tj. sukni wierzchniej, kamizelki i spodni, mógł pochwalić się także płaszczem, który to nie występował w oddziałach regularnych w ogóle (płaszcz jako indywidualny element umundurowania pojedynczego żołnierza wprowadził tak naprawdę dopiero przepis mundurowy z 1791 r.⁷³).

Pełne przesłедzenie realizacji uniwersału jest niemal niemożliwe, choć zachowały się pojedyncze materiały pozwalające zaobserwować pewne tendencje. Klasztor cystersów w Bledzewie dostarczył na rzecz konfederacji m.in. pięć postawów sukna, rasę⁷⁴, 7 czapek i sukno czerwone, a także szmergiel do polerowania „strzelby”. Sporządzono także co najmniej 5 flintpasów i ładownic na łączną kwotę 55 zł. Żołnierze w miejsce pałaszy otrzymali szable. W sumie wyekwipowano 8 „pachołków”. Ponieważ rachunki nie wspominają o dostarczeniu im koni, możemy przypuszczać, iż była to wyprawa piesza. Mundury były szyte przez krawca międzyrzeckiego. Wykorzystano do nich haftki, ale zaopatrzone się także w czerwone nici od Żyda skwierzyńskiego⁷⁵.

Pierwotnie planowano umundurować ok. 500 osób mających tworzyć drugi pułk piechoty. Jeszcze przed wydaniem uniwersału przez Konarskiego generał adiutant Malczewskiego Jan Przyjemski przybył do Rydzyny z ordynansem odebrania z miast Leszna i Rydzyny „350 postawów sukna w kolorze białym, czerwonym y czarnym”⁷⁶. Wydaje się wątpliwe, aby uzyskano tę ilość sukna od razu, gdyż w dobrze zachowanych rachunkach Leszna i Rydzyny nigdzie nie znajdujemy o owych postawach informacji. Być może wobec trudności w uzyskaniu tkanin przyjęto inną

⁷² APP, AmL, sygn. I/632, [Władze Leszna do kapitan Pawłowskiego], Leszno, 14 IV 1770, s. 1.

⁷³ *Ubiór jednego żołnierza pieszego* [1791], [w:] Jan Czop, *Barwa wojska Rzeczypospolitej Obojga Narodów w XVIII wieku*, Rzeszów 2022, s. 124–125.

⁷⁴ Mianem rasy (niem. *Rasch*) określa się nim lżejszą, szorstką tkaninę wykonaną z gorszej gatunkowo wełny chesankowej; Irena Turnau, Walerian Sobisiak, *Sukiennictwo i produkcja tkanin wełnianych i półwełnianych*, [w:] *Zarys historii włókiennictwa na ziemiach polskich do końca XVIII wieku*, red. Janina Kamińska, Irena Turnau, Wrocław–Warszawa–Kraków 1996, s. 372; Irena Turnau, *Odzież mieszczaństwa warszawskiego w XVIII wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967, s. 111, 175–176, 180; Łukasz Gołębiowski, *Ubiory w Polsce*, Warszawa, 1830, s. 219.

⁷⁵ APP, Klasztor cystersów w Bledzewie, sygn. 190, Expensa na pachołków klasztorna podczas pierwszej y drugiej exakcyi przez WM pana Kosmowskiego, imo in Anno 1768, 2do in 1769 pro ut kwity opiewają, s. 44.

⁷⁶ BKPAN, Spuścizna Wacława Szczygielskiego, sygn. 22, b.p., wypis z Archiwum Sułkowskich w Rydzynie, sygn. X A 5, Jastrzębski do Augusta Sułkowskiego, Rydzyna, 27 X 1769, b.p.

metodę. W miejsce jednorazowego zakupu ujęto indywidualne zapotrzebowanie tkanin na rekrutów, które wynosiło 14 i 7/16 łokci sukna i 4 łokcie boju, czyli łącznie ok. 18,5 łokcia tkanin. W związku z tym, iż część miast uchylała się od dostarczania umundurowanych rekrutów, okupywanych „gotowym pieniądzem”, władze konfederackie same musiały organizować dostarczenie odpowiednich surowców. Nie mamy pełnej dokumentacji prowadzonych czynności, wiemy jednak, iż Konarski uzyskał oddzielnie m.in. 30 postawów sukna trzydziestowego za sumę 2160 zł od Rawicza⁷⁷. Pod koniec listopada zażądał od magistratu Leszna również 15 postawów sukna białego i 15 postawów sukna krapotowego „w dobrym gatunku [...] trzydziestowe, trzymające przynajmniej po stępowaniu łokci 26, a wszerz łokci 2”⁷⁸. Nie byłoby w tym nic złego, gdyby nie fakt, iż te dodatkowe zamówienia wiązały się z kolejnymi wydatkami ponoszonymi przez te same miasta, które w celu pozbycia się problemu wyposażenia żołnierzy opłaciło już ich wyprawy. I tak, przy zamówieniu na wykonanie 50 renci „z skóry cięłej, dobrej, płótnem podszytymi z rzemieniami y sprzączkami”⁷⁹ złożonym w Lesznie⁸⁰ oraz drugim w takiej samej ilości w Rydzynie⁸¹ oba miasta musiały dopłacić rzemieślnikom za wykonane tornistry, gdyż cena narzucona przez konfederatów była grubo poniżej ceny rynkowej. Innym przykładem są Zduny, w których w lutym 1770 r. wzięto 17 par butów dla piechoty, za które miano zapłacić nie gotówką, jaką otrzymano od miast, m.in. na zakup tychże, a „z przyszłych podatków, jako to czopowego lub pogłównego”⁸².

Analiza rachunków wskazuje także, iż broń palna używana przez konfederatów nie należała do najlepszej i wymagała często najpierw

⁷⁷ APP, Akta miasta Rawicz (dalej: AmRaw), sygn. I/79, s. 281.

⁷⁸ APP, AmL, sygn. I/633, [Ordynans Konarskiego miastu Lesznu na przystawienie sukna oraz sporządzenie rękłó], Leszno, 27 XI 1769, s. 21.

⁷⁹ *Ibidem*.

⁸⁰ APP, AmL sygn. I/638, Likwidacya co miasto Leszno na Wjmci pana pułkownika Konarskiego y na officerów Jmci pana Pawłowskiego, Zeydlica y Forseyta pod jegoż kommandą będących wykosztowało, Leszno, 4 II 1774, s. 1–8; AmL, sygn. I/633, [Ordynans Konarskiego miastu Lesznu na przystawienie sukna oraz sporządzenie rękłó], Leszno, 27 XI 1769, s. 21.

⁸¹ Za tornistry zapłacono jedynie po 2 zł, a dalsze 3 zł siodlarzowi musiało dopłacić miasto; APP, AmRydz, sygn. I/68, Extract der qvittungen, welche Herr Obrist von Konarski Hochwohlgebohren der Stadt Reissen, auf die vor 7 Mann Soldaten zahlen musstande gelder ertheilet hat, Rydzyna 21 II 1774, s. 74, 94; [Polecenie A. Konarskiego sporządzenia 50 rękłi dla miasta Leszna], Leszno, 27 XI 1769, s. 79; Oblata Qvietnum de extraditis Militibus Pedestribus Censibus penoluitis, cum Specifationis Expensarum in Exercitus Confoederationis Majoris Polonier erogaturum in Costen, Rydzyna, Wschowa, 2 XII 1769, s. 82; Specyfikacja unkosztów wszelkich po pierwszej uczynionej likwidacji, Rydzyna, 10 XII 1769, s. 87.

⁸² BKPAN, rkps BK 2103, Kwit Jana Sieroszewskiego na odebrane buty z miasta Zdun, Zduny Nowe, 25 II 1770, k. 24v.

niezbędnych napraw, a dopiero później mogła służyć do walki⁸³. Oczywiście jej naprawą zazwyczaj obciążano miasta odpowiedzialne za wystawienie „wyprawy”. I tak, Śrem dla pachołka konnego wydał na naprawę broni jedynie 1 tyńf (38 gr)⁸⁴, Leszno dla piechoty na naprawę tejże wydało kolejno 71, 75, 100 i 112 zł, przy czym reperacji poddano co najmniej 53 sztuki⁸⁵. Kalisz wydał co najmniej 23,5 zł „od sporządzania karabinów y sklepania drzewa” na broń wydaną 20 piechutom⁸⁶. Są to wybrane przykłady pokazujące, że żołnierzy uzbrajano w absolutnie każdą dostępną broń, bez względu na jej stan. Potwierdza to też niejako strona rosyjska. Pułkownik Karol von Rönne po zajęciu Poznania znalazł w mieście w marcu 1770 r. sporą liczbę broni niezdatnej do użytku („unbrauchbar”), którą rozdał swoim żołnierzom⁸⁷. Zły stan uzbrojenia potwierdza także spis zdobytej na piechocie konfederackiej broni na kępie soleckiej. Na trzy zdobyte armaty jedna sztuka (funtówka) była bezwartościowa, na 251 karabinów 121 było złych, na 116 bagnetów 26 było złych, a z 93 tasaków jedynie 12 nadawało się do użycia⁸⁸. Pewnym wsparciem słabego stanu uzbrojenia dla piechoty miała być artyleria. Jak relacjonuje Sieroszewski, Rosjanie, gdy opuszczali Poznań, zatopili w Warcie 9 armat⁸⁹. Trzy działa zdobyto przy okazji kapitulacji piechoty konfederackiej na kępie soleckiej, natomiast nie wiadomo, czy pozostałe zdobyto na konfederatach, czy były to działa rosyjskie.

Status bycia żołnierzem piechoty, przynajmniej w zamyśle Konarskiego, miał przyciągać ochotników do służby m.in. poprzez pomoc w ochronie najbliższej rodziny szeregowego, a także zapewnienie mu korzystnych warunków służby. Tym należy tłumaczyć wydanie ordynansu przez Konarskiego miastu Leszno, „aby wszystkie żołnierskie żony, pokąd mężowie ich w służbie zostają, wolne od miasta miały wyznaczone kwatery i do żadnych podatków nie były pociągnione”⁹⁰, czy ustanowienie taksy

⁸³ Por. także: *Konfederacja barska. Wybór tekstów*, oprac. Władysław Konopczyński, Kraków 1928, s. 39.

⁸⁴ APP, Akta miasta Śrem, sygn. I/84, Registr expensy w roku 1768, s. 7.

⁸⁵ APP, AmL, sygn. I/638, Likwidacya co miasto Leszno...; AmL, sygn. I/457, Ausgaben, 15 XII 1769, s. 37.

⁸⁶ APP, AmKal, sygn. I/212, Regestra percepty i expensy tak z prowentów miasta JKM Kalisza..., s. 67–68.

⁸⁷ AGAD, Varia archiwalne Biblioteki Narodowej (dalej: Varia BN), sygn. 36, C. Rönne do I. Weymarna, Poznań, 4/15 IV 1770, s. 135–136, 151, 160 oraz także C. Rönne do I. Weymarna, Poznań, 16/27 III 1770, s. 69.

⁸⁸ AGAD, Varia BN, sygn. 36, Riegristr vziatym pad dirievnieju Solce kanfederatam i atobranym at nich arużejnym wiesziam i proczim arużijam także prinadleżaszim k nim snariadami, s. 223 i 242.

⁸⁹ BKPAN, rkps BK 2118, J. Sieroszewski do J. Zaremby, „z pod Konina”, 13 X 1771, b.p.

⁹⁰ APP, AmL, sygn. I/633, [Ordynans Konarskiego miastu Lesznu w sprawie kawaterunku żon żołnierskich], Leszno, 20 VI 1769, s. 18.

pieniężnej na produkty spożywcze dostarczane żołnierzom⁹¹. Podobne ordynanse wystawiono zapewne i w Rydzynie, choć w aktach zachował się tylko jeden taki dokument dotyczący opłacania żonom żołnierskim kwaterunku w tej samej wysokości jak miało to miejsce w Lesznie⁹². Konarski zresztą całkiem świadomie naciągał Leszno na kolejne wydatki. Zażądał mianowicie, aby magistrat utrzymywał według wyrażonej przez niego taksy i po cenie przez siebie ustalonej „na osób dwanaście stół gotowy”, którym miał się zadowolić sam pułkownik i przybywający do niego licznie inni oficerowie⁹³. Łączna kwota, jaką miasto przedstawiło z tytułu obecności piechoty konfederackiej i jej oficerów, wyniosła 7327 zł i 0,5 gr. Wydatki miejskie na Konarskiego, ale również i innych oficerów, niezwiązane w żaden sposób z wojskiem, stanowiły prawie 19% ogólnie poniesionych przez Leszno kosztów⁹⁴. Reszta powiązana była mniej lub bardziej ściśle z funkcjonowaniem piechoty. Przykładowo porucznik Forseyth upraszał prezydenta Leszna o przesłanie mu szkatułeczki z zamknięciem, zapewne do prowadzenia jeśli nie kasy regimentowej, to co najmniej archiwum regimentowego⁹⁵. Pokwitował on także odbiór 82,5 funtów prochu, 20 kamieni ołowiu oraz 396 zł za robotę zleconą u krawców leszczyńskich. Z kolei kapitan Pawłowski otrzymał od miasta m.in. 540 zł „angeldu”, patelnię („kastrol”), sztylet, parę butów juchtowych i prochu za prawie 61 zł, a kapitanowi Janowi Korzbokowi Seidlitzowi (Seydlitz) ufundowano nie tylko nowe buty „cielentowe”, ale także „różne rzeczy do obozu” za kwotę 220 zł i 29 gr⁹⁶. Nie były to kwoty rujnujące do szczytu finanse miejskie. Należy pamiętać, że przed 1769 r. Leszno miało już kasy przeznaczone na garnizon milicyjny, „umundurowanie” („die Mundirungs unkosten”) urzędników i służb miejskich oraz milicję. Tabele 1 i 2 prezentują przychód miasta oraz jego wydatki w latach 1768–1772.

⁹¹ Szerzej opisane w: W. Szczygielski, *Konfederacja barska...*, s. 334; APP, AmL, sygn. I/633, [Taxa produktów żywnościowych dla żołnierzy], [Leszno, XI 1769], s. 10.

⁹² APP, AmRydz, sygn. I/67, [Ordynans M. Pawłowskiego wydany burmistrzowi Rydzyny], Leszno, 28 XII 1769 r. oraz [Polecenie A. Sułkowskiego jego niewykonywania], Borek, 8 I 1770, s. 56.

⁹³ Szerzej opisane w: W. Szczygielski, *Konfederacja barska...*, s. 334; APP, AmL, sygn. I/633, Zalecenie szlachetnie urodzonemu magistratowi leszczyńskiemu, [Leszno] 11 XI 1769, s. 13.

⁹⁴ APP, AmL, sygn. I/638, Likwidacya co miasto Leszno...

⁹⁵ APP, AmL, sygn. I/633, [Prośba por. Forseytha do prezydenta miasta Leszna], [Leszno 1769], s. 16.

⁹⁶ APP, AmL, sygn. I/638, Likwidacya co miasto Leszno...; zob. także Księgi rachunkowe za 1769–1770, APP, AmL, sygn. I/ 457, s. 34–37 oraz sygn. I/458, s. 7, 23.

Tabela 1. Przychód Leszna oraz jego wydatki w latach 1768–1772

Budżet	Źródło danych	1768	1769	1770	1771	1772
Przychód roczny uzyskany po zsumowaniu zestawień kwartalnych w zł (zaokrąglony)	APP, AmL, sygn. I/381, s. 3; sygn. I/457, s. 3, 12, 20, 29; sygn. I/458, s. 4, 15, 27, 36; sygn. I/459, s. 2, 13, 23, 34; sygn. I/460, s. 3, 19, 33, 47.	63573,5	81576	154803	76544,5	73887
Wydatki roczne uzyskane po zsumowaniu zestawień kwartalnie w zł (zaokrąglone)	APP, AmL, sygn. I/381, s. 7; sygn. I/457, s. 10, 18, 26, 37; sygn. I/458, s. 12, 24, 34; sygn. I/459, s. 10, 20, 32, 43; sygn. I/460, s. 16, 30, 44, 60	57822	78453,5	139995	76493,5	73719
Różnica		57515	3122,5	14808	51	168

Tabela 2. Szczegółowe zestawienie niektórych wydatków Leszna związanych z wojskiem w latach 1768–1772

Wydatki Leszna w zł na: (% przychodów miasta)	Źródło danych	1768	1769	1770	1771	1772
„garnizon”	APP, AmL, sygn. I/381, s. 5; sygn. I/457, s. 4, 13, 21	450 (0,71%)	215 (0,26%)	215 (0,14%)	0	0
„umundurowanie” urzędników miejskich	APP, AmL, sygn. I/381, s. 7; sygn. I/457, s. 7, 17, 34; sygn. I/458, s. 7, 20, 31; sygn. I/459, s. 6, 28, 40; sygn. I/460, s. 10, 25, 39, 56.	1341 (2,11%)	954,5 (1,17%)	2052,5 (1,33%)	218,5 (0,29%)	995,5 (1,35%)
„milicję”	APP, AmL, sygn. I/381, s. 7; sygn. I/382, s. 7; sygn. I/457, s. 7, 16, 24, 34; sygn. I/458, s. 7, 19, 31; sygn. I/459, s. 6, 17, 28, 40; sygn. I/460, s. 9, 24, 39, 56.	2470 (3,89%)	2470 (3,03%)	4322,5 (2,79%)	9880 (12,9%)	9880 (13,37%)
wyprawę pieszą 1769			7327 (8,98%)			

Jak można wywnioskować, poza wyjątkowym rokiem 1771 r. budżet miejski mieścił się w widełkach 63 000–81 000 zł polskich, a miasto prawie zawsze kończyło rok budżetowy na plusie. Im dłużej trwała konfederacja barska, tym mniejszy był to przychód. Ostatecznie jednak „wyprawa” stanowiła jedynie niecałe 9% wydatków miasta. Biorąc pod uwagę, iż do 1769 r. miasto i tak łożyło na milicję Sułkowskich po 2470 zł rocznie (1/3 wydatków na wyprawę), a po roku 1770 kwota ta systematycznie rosła, by w latach 1771–1772 przewyższyc nawet zobowiązania nałożone jednorazowo przez konfederatów, to musimy uznać, iż Leszno nieco wyolbrzymiało swoją tragiczną sytuację finansową. Nie dziwi zatem, że Konarski celowo wybrał to miasto na miejsce organizacji swojego pułku.

Według Szczygielskiego Konarski na czele swego pułku wziął udział w bitwie pod Zawadami (12 lutego 1770 r.), gdzie jego oddział poniósł spore straty⁹⁷, natomiast pułk Łaszczyńskiego miał pozostać w Wielkopolsce⁹⁸. Szczygielski nie wyjaśnia, gdzie pułk Łaszczyńskiego stacjonował i co miał robić w okresie między 12 lutego a 18 marca 1770 r. oraz dlaczego akurat pułk ten, nawet po stratach poniesionych w bitwie pod Radominem (14 września 1769 r.)⁹⁹, a jednak kompletowany później, nie był ani przez Sieroszewskiego, ani Morawskiego brany pod uwagę, jeśli chodzi o obronę Poznania przed przybywającym płk Rönnem? Wydaje się jednak, iż jeśli nie oba pułki wzięły udział w niefortunnej wyprawie na Warszawę, to mógł być to przynajmniej jeden z nich wzmocniony żołnierzami drugiego, którzy wspólnie bili się w bitwie pod Zawadami. Klęska zresztą mogła być bezpośrednim powodem opuszczenia konfederacji przez Łaszczyńskiego i złożenia później przez niego recesu. Do takiej konkluzji prowadzi analiza sytuacji i losów piechoty.

Jak wskazuje Szczygielski, piechota po wyprawie na Warszawę trafiła do Poznania, skąd wycofano ją ok. 18 marca i skierowano w okolice Wolsztyna. Przyjmując za tymże autorem, iż oba pułki etatowo liczyły po 500 żołnierzy, to nawet przy stratach rzędu 100–150 żołnierzy w każdej z bitew stoczonych przez te oddziały, winny liczyć ok. 700 żołnierzy¹⁰⁰. Wyliczenia te nie są jednak oparte na żadnej podstawie źródłowej. Oddziały nie brały udziału w żadnych późniejszych starciach, a jedyne straty, jakie ponosiły, wynikały z dezercji i chorób(?). Zakładając pesymistycznie, iż dezercja wyniosła aż 20% stanu początkowego, powinniśmy pod

⁹⁷ Wacław Szczygielski, *Aleksander Konarski*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 13 (1968), s. 152–153; także w przygotowanym II tomie „Konfederacji barskiej w Wielkopolsce”, BK PAN, Spuścizna Wacława Szczygielskiego, sygn. 7, b.p.

⁹⁸ W. Szczygielski, *Konfederacja barska...*, s. 382.

⁹⁹ Więcej o bitwie zob. *ibidem*, s. 267–269.

¹⁰⁰ BK PAN, Spuścizna Wacława Szczygielskiego, sygn. 27, b.p.

koniec marca i na początku kwietnia otrzymać co najmniej 550–560 żołnierzy zdolnych do dalszej służby. Dezercję starano się zwalczać na różne sposoby i ograniczać jej rozmiar. Jednym z nich były ukazy i uniwersały nakazujące, aby dezertorów: „czy to z piechoty lub też z jazdy, ażeby byli zabierani y do nappierwszey komendy odsyłany”, a niewykonanie ich groziło zapłaceniem kary 500 grzywien¹⁰¹. Owszem, Szczygielski podaje, iż Morawski uzupełnił swoje oddziały po klęsce pod Kościanem (7 kwietnia 1770 r.) piechotą wielkopolską i z nią ruszył na Poznań, który zamierzał zdobyć¹⁰². Plany te pokrzyżowała rychła niewola Morawskiego, nie wiemy jednak, co stało się z ową piechotą. Szczygielski nie podaje, czy powróciła pod Wolsztyn, czy też pozostała w polu, a jeśli tak, to co się z nią dalej działo. Zdaje się, iż cała piechota wielkopolska, którą wzięto na kępie soleckiej do niewoli, liczyła co najmniej 203 szeregowych i kilku oficerów¹⁰³, a być może, jak postuluje Szczygielski, nawet i 300 osób¹⁰⁴. Wśród nich miało być i ok. 50 szeregowych z „trzeciego” pułku piechoty rekrutowanego przez Morawskiego¹⁰⁵. Na takie liczby pośrednio wskazuje lista zdobytej przez Rosjan broni (3 armaty z jaszczami, 251 sztuk ręcznej broni palnej, 116 bagnetów, 93 krótkie pałasze oraz pewna ilość amunicji)¹⁰⁶. Zakładając więc optymistycznie, iż było to 300 żołnierzy („resztki z obu wielkopolskich pułków piechoty oraz

¹⁰¹ APP, AmRydz, sygn. I/67, [Ordynans I. Słupeckiego], „z obozu”, 9 II 1770, s. 57.

¹⁰² Jest to niezachwiany pogląd W. Szczygielskiego, który wyraził w rękopisie tomu II „Konfederacji barskiej w Wielkopolsce”; zob. m.in. przypis umieszczony na roboczo ponumerowanych stronach 58b–58c, BKPAN, Spuścizna Wacława Szczygielskiego, sygn. 27, b.p.

¹⁰³ AGAD, Varia BN, sygn. 36, Регистр взятый под деревнею Солце..., s. 223 i 242.

¹⁰⁴ BKPAN, Spuścizna Wacława Szczygielskiego, sygn. 17, b.p.; Szczygielski wskazuje, iż raport Rönnego, szacujący liczbę jeńców na 200, jest zaniżony, gdyż część żołnierzy miał on niezwłocznie sprzedać Prusakom. Informacje o ich sprzedaży potwierdza także Ignacy Malczewski, nawet jeśli przesadza z jej rozmiarami; zob. Biblioteka Polska w Paryżu (dalej: BPP), sygn. 1087, [Manifest Ignacego Skarbka Malczewskiego] 10 I 1772, k. 39v; LPAH, fond 1135, TPN, op. 4, sygn. 363, odpis manifestu I. Skarbka Malczewskiego także w Sesji Generalności z 10 I 1772, k. 119. Nie wszyscy szeregowi piechoty zostali sprzedani Prusakom. Aleksander Kraushar (*idem*, *Konfederaci barscy na Syberyi*, Kraków 1895, s. 111) wśród żołnierzy konfederackich wywiezionych na Sybir wymienia m.in. szeregowego Kaspra Mirowskiego z piechoty poznańskiej.

¹⁰⁵ BKPAN, Spuścizna Wacława Szczygielskiego, sygn. 27. Fragment ten opracował na podstawie: AGAD, Varia BN, sygn. 36, Ekstrakt z raportu C Rönnego do I. Weymarna, Poznań 10/21 III 1770, s. 30–31; J. Kitowicz, *Pamiętniki...*, t. II, s. 181–182, [BKPAN, rkps BK 433, t. II, s. 212]; *Aus der letzten Zeit der Republik Polen. Gedenklätter eines Posener Bürgers (1760–1793)*, hrsg. Christian Meyer, München 1908, s. 36; *Thornische wöchentliche Nachrichten und Anzeigen nebst einem Anhang von gelehrten Sachen. Eilftes Jahr 1770*, 21 IV 1770, Wiadomości z Warszawy z 2 IV 1770, s. 134; Wiadomości z Warszawy z 4 IV [1770], [w:] Źródła odnoszące się do pierwszego okresu panowania Stanisława Augusta po roku 1773, wyd. Henryk Schmitt, Lwów 1884, s. 80; Wiadomości z Warszawy, 2 IV, „Journal Encyclopedique” III (1770), II, s. 317; Gazeta pisana z Warszawy, 12 IV 1770, Zakład Narodowy Biblioteka Ossolineum (dalej: ZNBOss), rkps 587/I, k. 57v oraz następujących źródeł, do których nie udało się dotrzeć: „B. Kras 3923, k. 431”.

¹⁰⁶ AGAD, Varia BN, sygn. 36, Регистр взятый под деревнею Солце..., s. 223 i 242.

kilkadzieśnięt osób z Regimentu Pieszego Królewicza generała Schacka, siłą zabranego do konfederacji”)¹⁰⁷ i większość oficerów, jeśli nie wszyscy, należałoby zastanowić się, gdzie znajdowała się reszta z domniemanej przez Szczygielskiego liczby 700 (względnie 560) osób. Moim zdaniem, oba pułki nigdy nie osiągnęły zakładanych stanów etatowych. Według wyliczeń Szczygielskiego w trzech województwach: poznańskim, kaliskim i gnieźnieńskim wyznaczony kontyngent piechoty wynosić miał ok. 2930 ludzi¹⁰⁸ z dziesięciu powiatów. Z tego na piechotę wypadać miało 1600 żołnierzy w 2 pułkach i 2 batalionach specjalnych, a nadmiar zrekrutowanych osób miano oddać do kawalerii¹⁰⁹.

Wyliczenia te oparte na uniwersałach, uzupełnione i poprawione na podstawie pojedynczych wzmianek źródłowych, zakładały wykonanie uchwał w stu procentach. Wiemy jednak, że realizowano je ze zmiennym powodzeniem. Zwłaszcza wykonywanie uniwersałów z listopada 1769 r. szło opornie i co przyznaje sam Szczygielski, Konarski godził się na liczne ustępstwa wobec miast co do liczby dostarczanych żołnierzy do piechoty w zamian za szybkie, chociaż realizowane tylko częściowo, „wyprawy piesze”¹¹⁰. Musimy zatem zweryfikować negatywnie ustalenia Szczygielskiego odnośnie do wielkości piechoty wielkopolskiej i realizacji obu uniwersałów Malczewskiego z lutego i listopada 1769 r. Za przykład niech posłuży Kalisz, który zgodnie ze „specyfikacją ułożonej piechoty z miast i miasteczek pow. kaliskiego” miał dostarczyć 50 żołnierzy pieszych¹¹¹. Wiemy, iż pomimo szczerych chęci Kalisz dostarczył jedynie 20 żołnierzy pieszych¹¹². Z kolei zamiast 50 żołnierzy Leszno wystawiło ich 10¹¹³, a Kościan¹¹⁴ 5 w miejsce 10¹¹⁵. Zdarzały się oczywiście wyprawy zrealizowane w prawie w całości względem określonego kwantum. Rawicz zapłacił 5 listopada 1769 r. 9000 zł za „wyprawę pieszą”, która mogła wystarczyć na wyekwipowanie 20–25 rekrutów w zależności od przyjętej taksy

¹⁰⁷ BKPAN, Spuścizna Wacława Szczygielskiego, sygn. 27, b.p.; odwołuje się tutaj na *Aus der letzten Zeit...*, s. 40; AGAD, Varia BN, sygn. 36, C. Rönne do I. Weymarna, Poznań, 15/26 IV 1769, s. 219.

¹⁰⁸ Wyliczenia Szczygielskiego nie obejmują np. wyprawy z Wschowy czy Rawicza.

¹⁰⁹ W. Szczygielski, *Konfederacja barska...*, s. 329–332.

¹¹⁰ *Ibidem*, s. 333.

¹¹¹ *Ibidem*, s. 330, B. Zamoyskich 964, s. 748; Archiwum Sułkowskich, sygn. X A5.

¹¹² APP, AmKal, sygn. I/211, Regestra percepti y expensy..., s. 56–58.

¹¹³ APP, AmL, sygn. I/457, Ausgaben 15 XII 1769, s. 37; AmRaw, sygn. I/79, [Uniwersał A. Konarskiego z specyfikacją miast i wielkości wyprawy], Leszno, 2 XI 1769, k. 33.

¹¹⁴ W. Szczygielski w ogóle nie wziął tego miasta pod uwagę, gdyż nie zostało wymienione w cytowanym przez niego źródle (APP, Bledzew C 64); zob. APP, Klasztor cystersów w Bledzewie, sygn. 190, Kopia ordynansu danego od JW Jmci pana marszałka WJci panu Konarskiemu pułkownikowi, 27 X 1769, s. 27–28 oraz AmRaw, sygn. I/79, s. 33.

¹¹⁵ APP, AmKoś, sygn. I/229, [Rewers Konarskiego dany miastu Kościan na odebranie 5 pachółków], Leszno, 23 XI 1769, s. 69–70.

jednej ze specyfikacji¹¹⁶. Aż 12000 zł zapłaciła Wschowa 6 grudnia 1769 r. pułkownikowi Konarskiemu za „piechotę”¹¹⁷. Realizacja poboru wahała się więc w granicach 40–50% normy określonej uniwersałami Konarskiego z listopada 1769 r. Niektóre miasta opłaciły wyprawę w całości pieniędzmi (np. Rawicz, Rydzyna, Wschowa) i to nawet kosztem zadłużenia się (np. Słupca¹¹⁸). Ciekawy jest tutaj przykład Leszna, którego magistrat w miejsce obniżonego już i tak z 50 do 10 kwantum „infanteristów” suplikował o zastąpienie wyprawy jedynie przedłożeniem „moderunków”, które jak argumentowano, „więcej niż wyprawa 10 [ludzi – przyp. T.K.] kosztują”¹¹⁹. Warto tu zaznaczyć, że koszt tej wyprawy oszacowano na 3770 zł i tyle miasto ostatecznie zapłaciło, bowiem próśby magistratu nie uwzględniono. Argumentację władz Leszna należy uznać za pokrętną, gdyż ostatecznie „wyprawa” wcale nie wyniosła więcej niż wskazywała na to specyfikacja, a miasto musiało dodatkowo zapłacić za zawierbowanie („angeld” lub „handgeld”) 10 ochotników po 54 zł na każdego, co opłacono w dwóch ratach po 15 czerwonych zł¹²⁰. Podobnie postąpiły władze Rydzyny. Jeszcze w sierpniu 1769 r. miasto miało przystawić 4 rekrutów (konnych?)¹²¹, natomiast uniwersał z listopada 1769 r. określał wysokość wyprawy pieszej na 36 pachołków. Miasto zapłaciło najpierw 10 listopada 1769 r. 2035 zł i 10 gr za 5 ludzi, których koszt obejmował nie tylko umundurowanie, uzbrojenie i wyposażenie, ale także roczny lenung, zaopatrzenie w amunicję oraz 30 zł na zawierbowanie ochotników¹²². Dwa ty-

¹¹⁶ Te wahały się między 363 zł i 7 gr (APP, AmRydz, sygn. I/67, s. 54), a 424 zł i 7 gr (APP, Klasztor cystersów w Bledzewie, sygn. 190, s. 29); APP, AmRaw, sygn. I/79, Regestr wydatków miasta Rawicza od zaczęty Prześwietney Konfederacyi, Rawicz, 22 XI 1771, s. 281.

¹¹⁷ BKPAN, rkps BK 2103, Liquidatio expensów, które miasto Wschowa sub jurisdictione magistratus z dwiema do jey należącemi wsiami major et minor Przyczyna nunca pratarum a 24 (Decem)bris 1768 usque ad 21 (Decem)bris 1770 dla Prześwietney Konfederacyi wydała, Wschowa, 6 II 1771, k. 137v. Istnieje duże prawdopodobieństwo, iż było to 20 pachołków, na których 10 grudnia 1769 r. porucznik Rdułtowski pobrał dalsze 1500 zł; *ibidem*.

¹¹⁸ APP, Akta miasta Słupca, sygn. I/23, [Uchwała trzech porządków], Słupca, 26 VI 1769, s. 108.

¹¹⁹ APP, AmL, sygn. I/631, [Suplika miasta Leszna], [b. m. i d.], s. 2–3.

¹²⁰ APP, AmL, sygn. I/631, [Suplika miasta Leszna], [b. m. i d.], s. 2–3; AmL, sygn. I/457, [Księga rachunkowa miasta Leszna], 1769, s. 37; AmL, sygn. I/633, Specyfikacja według której JP Porucznik w niebytności moiej odbierać będzie..., s. 11; [Kwit Konarskiego dany miastu Leszno na odebraniu 10 pachołków] oraz [Kwity Pawłowskiego na odebranie 15 czerwonych złotych], Leszno, 19 XI 1769, 30 XI 1769, 7 XII 1769, s. 7. BKPAN, rkps BK 2103, Konnotacya podatków y expensów pogorzałego miasta Leszna na Prześwietną Konfederacya W(ojewództw) W(ielko) polska wydanych y uczynionych, Leszno, 1 II 1771, k. 133–133v; Konnotacya kwitów miasta Leszna, [b. m. i d.], k. 134. Specyfikacja zostawiona Pawłowskiemu zawierała 54 zł werbunkowego, jednak nie zawierała 208 zł rocznego lenungu.

¹²¹ APP, AmRydz, sygn. I/67, Wegen den 4 Recrouten von der Stadt Reisen, Rydzyna, 4 VIII 1769, s. 50; [Pismo magistratu Rydzyny w sprawie wystawienia wyprawy], Rydzyna, 9 VIII 1769, s. 52.

¹²² APP, AmRydz, sygn. I/67, Specification wass zu einer Mondirung..., s. 54–55; AmRydz, sygn. I/68, [Kwit A. Konarskiego dany miastu Rydzynie na odebranie 5 pachołków i lenungu

godnie później (25 listopada 1769 r.) Konarski ponaglał władze Rydzyny o „nieodwłoczne” przystawienie reszty naznaczonej wyprawy¹²³. Rydzyna szukała możliwości zmniejszenia tego wymiaru i z pewnością udało się jej to uzyskać, gdyż marszałek konfederacji wielkopolskiej Malczewski w poleceniu wydanym 28 listopada 1769 r. nakazał miastu wydanie jeszcze 2 pachołków do zmniejszonego już kwantum 7 rekrutów¹²⁴. Brakujących piechurów opłaciło miasto już w kwocie wyższej niż pierwszych pięciu, gdyż za werbunek policzono nie po 30 zł, a 54 zł¹²⁵. Nie wiemy, czy środki te potem wykorzystano na zawierbowanie, umundurowanie i uzbrojenie ochotników, czy przeznaczono na zakup innych sprzętów (np. armat). Szeregi uzupełniano także przez karne zsyłanie żołnierzy jazdy, którzy utracili konie lub sprzedali swój mundur i wyposażenie¹²⁶.

Dość ostrożnie można jednak przyjąć, że każdy z pułków mógł liczyć po ok. 300 żołnierzy, co zgadzałyby się z tym, co podał Kitowicz¹²⁷. Malczewski w swym manifestie z 10 stycznia 1772 r. wprost wskazuje, iż na wyprawę warszawską wziął ze sobą jedynie 300 żołnierzy piechoty, a nie, jak chciałby tego Szczygielski, 500¹²⁸. Na niepełną realizację uniwersałów wskazuje również brak informacji o planowanych przecież, a nieutworzonych 2 batalionach specjalnych. W żadnym znanym nam (ale także zdaje się i Szczygielskiemu) źródle nie pojawia się choćby cień informacji o ich utworzeniu. Być może plany utworzenia tychże batalionów zostały przesunięte w czasie do momentu, gdy udałoby się uzupełnienie dwóch pierwszych pułków do kompletnych lub chociaż zbliżonych do kompletu stanów etatowych. W tym miejscu wspomnieć trzeba ów trzeci, w dużej mierze domniemany przez Szczygielskiego, pułk piechoty rekrutowany przez Morawskiego. Według źródeł liczyć miał między 150¹²⁹ a 200 żołnierzy, z których tylko 50 miało mieć mundury

dla nich], Leszno, 10 XI 1769, s. 64; [Kwit A. Konarskiego dany miastu Rydzynie na odebranie w 5 pachołków i lenugu dla nich], Leszno, 13 XI 1769, s. 66, 81; Extract der qvittungen...

¹²³ APP, AmRydz, sygn. I/68, [Obwieszczenie A. Konarskiego miastu Rydzynie o przystawienie wyprawy], Leszno, 25 XI 1769, s. 76, 80.

¹²⁴ APP, AmRydz I/68, [Polecenie I. Malczewskiego do wydania przez miasto Rydzynę 2 pachołków do quantum 7], obóz pod Poznaniem, 28 XI 1769, s. 71.

¹²⁵ APP, AmRydz I/68, [Kwit A. Konarskiego dany miastu Rydzynie potwierdzający odebranie 2 pachołków], Wschowa, 2 XII 1769, s. 67 oraz kopia na s. 77; [Oblata Qviettnum...; Extract der qvittungen...

¹²⁶ APP, AmRydz, sygn. I/67, Uniwersał Michała Łasko Korobity Kobierzyńskiego, Poznań, 28 II 1770, s. 59–60.

¹²⁷ J. Kitowicz, *Pamiętniki...*, t. II, s. 156 oraz oryg. BKPAN, rkps BK 433, t. II, s. 201.

¹²⁸ BPP, sygn. 1087, [Manifest Ignacego Skarbka Malczewskiego] 10 I 1772, k. 38v; LPAH, fond 1135, TPN, op. 4, sygn. 363, odpis manifestu I. Skarbka Malczewskiego także w Sesji Generalności z 10 I 1772, k. 118.

¹²⁹ AGAD, Varia BN, sygn. 36, Extract aud rem Rapporte des Obristen von Rönne de dato Posen den 10[21] Marz 1770, s. 30; Thornische wöchentliche..., s. 134.

i uzbrojenie, a pozostali jedynie kije¹³⁰. Nie jest wykluczone, iż większość z owych 50 uzbrojonych w karabiny żołnierzy pochodziła z zagarniętego przez Morawskiego w lipcu 1769 r. pododdziału ok. 70 żołnierzy z Regimentu Pieszego Królewicza, najprawdopodobniej dowodzonego przez por. Aleksego Kwaśniewskiego(?)¹³¹. Oddział ten, a raczej 47 żołnierzy i 2 podoficerów, oraz por. Kwaśniewskiego wykazywano jednak co najmniej do lipca 1771 r. w raportach regimentowych jako zabranych do konfederacji¹³². Czy był to ten sam oddział, który Morawski „zgarnął” w lipcu 1769 r. pod Chodzieżą¹³³, czy może byli to dezercerzy, którzy do oddziału nigdy nie powrócili, a wykazywano ich brak w ten sposób – tego niestety nie jesteśmy w stanie ustalić. Kwaśniewski nie występuje w listach oficerów Regimentu Pieszego Królewicza opracowanych dla lat 1777–1794¹³⁴, chociaż pojawia się w *Herbarzu polskim* Adama Bonieckiego w 1783 r. jako kapitan wojsk królewskich¹³⁵. Warto tutaj wskazać, iż Kitowicz wspomina innego oficera Regimentu Pieszego Królewicza – „Szarficza z dzidą, porucznika od regimentu pieszego Golczowskiego, kilku niedzielami wprzód z 40 gemejnami przez Morawskiego w Chodzieżu zabranego”¹³⁶. Owego „Szarficza” identyfikować można z porucznikiem Fryderykiem Wilhelmem Szarowetzem, synem Franciszka Henryka Szarowetza z Szarowa, podpułkownika w tymże samym oddziale¹³⁷. Niestety, nie wiemy, czy Szarowetz faktycznie dostał się do niewoli konfederackiej, gdyż nie mamy żadnych bardziej szczegółowych źródeł dotyczących jego służby w latach 1768–1777. Ponadto wspomniany przez Kitowicza regiment „golczowski” należałoby identyfikować z Regimentem Pieszym Królowej, którego szefem od 1763 r. był Stanisław August Golcz¹³⁸, a nie Regimentem Pieszym Królewicza, w którym służył Szarowetz¹³⁹.

¹³⁰ BKPAN, rkps BK 433, t. II, Jędrzej Kitowicz, *Rękopism historii krolestwa Polskiego od początku panowania Augusta III do roku 1771*, s. 211. W wydaniu z 1840 r. [J. Kitowicz, *Pamiętniki...*, t. II, s. 181] podano błędnie 500 nowozrekrutowanej piechoty.

¹³¹ AGAD, AR, Militaria, pudło VII, plik 1, Specyfikacje sztaabs y oberofficerów za urlopem będących, [31 XII 1769, 30 IV 1771, 30 VI 1771, 31 VII 1771], s. 245, 247, 249, 251.

¹³² AGAD, AR, Militaria, pudło VII, plik 1, Raport miesięczny Regimentu Pieszego Nayiaśnieyszego królewicza Jmci y Rzeczypospolitey jak się effective znajdował w miesiący Julii 1771, s. 245.

¹³³ W. Szczygielski, *Jan Niepomucen Antoni Morawski*, s. 705–707.

¹³⁴ Mariusz Machynia, Czesław Srzednicki, *Oficerowie Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, t. II: *Oficerowie wojska koronnego*, cz. 3: *Piechota*, Kraków 1998.

¹³⁵ Adam Boniecki, Artur Reiski, *Herbarz polski*, t. 13: *Krzemieniowscy – Lasoccy*, Warszawa 1909, s. 292.

¹³⁶ J. Kitowicz, *Pamiętniki...*, t. III, s. 192, por.: BKPAN, rkps BK 433, t. II, s. 291.

¹³⁷ AGAD, AR, Militaria, pudło VII, plik 1; APT, AmT, kat. II, I-3369, s. 971–973, 975–979; R. Flanss, *Die Infanterie-Regimenter der Kron-Armee...*, s. 74–75; *idem*, *Die auf deutschen Fuss...*, s. 66–68, 85; W. Szczygielski, *Konfederacja barska...*, s. 77; *Materiały do konfederacji barskiej r. 1767–1768 z niedrukowanych dotąd i nieznanych rękopisów*, oprac. Szczesny Morawski, t. 1, Lwów 1851, s. 261.

¹³⁸ Bronisław Gembarszewski, *Rodowody pułków polskich i oddziałów równorzędnych od r. 1717 do r. 1831*, Warszawa 1925, s. 26.

¹³⁹ Tu na marginesie należałoby wskazać, iż szefem Regimentu Pieszego Królewicza przez

Oddział piechoty Morawskiego został zmasakrowany w starciu rozegranym „na przestrzeni 9 kilometrów” między wsiami Sobiesiernie i Tarnowo. Z pogromu ocalało „jedynie 2 konnych i 50 pieszych. Część chowających się w palących domach w Tarnowie wzięta została do niewoli. Zwycięzcy zdobyli ponadto cały tabor, kilka wozów amunicji, prochu i naboju oraz parę bębnow”. Wziętych do niewoli miano jedynie 40 żołnierzy¹⁴⁰. Nie ma przesłanek źródłowych, by uznać, iż faktycznie Morawski prowadził rekrutację trzeciego pułku piechoty. Moim zdaniem, bardziej prawdopodobne wydaje się, iż oddział 150–200 żołnierzy piechoty, których Morawski pozostawił w Poznaniu, był resztką z jednego z Pułków Piechoty Skonfederowanych Województw Wielkopolskich, pozostawiony w Wielkopolsce ze względu na niekompletne uzbrojenie i brak umundurowania (dopiero je przygotowywano¹⁴¹).

Nie były to jedyne oddziały piechoty utworzone w Wielkopolsce podczas konfederacji barskiej. Generalność zdawała sobie sprawę z potrzeby posiadania oddziałów piechoty również później i jakieś kroki w tym celu przedsięwzięto już co najmniej w październiku 1771 r., o czym świadczy odpowiedź Generalności prawdopodobnie na list magistratu Wschowy przysłany w tym czasie, w którym szefowie barscy tłumaczą konieczność ponoszonych przez wszystkie trzy stany poświęceń na rzecz dobra ogółu i ich znaczenie, wskazując również na obowiązek „pomocy i wsparcia przynajmniej na okrycie i umundurowanie żołnierzy, życie własne codziennie ochoczo przeciwko nieprzyjacielowi niosących”¹⁴², ale przede wszystkim list Augusta Sułkowskiego pisany z Rydzyny. Książę skarży się w nim na już poniesione straty i namawia regimentarza na finansowanie „nowo żądanej wyprawy pachołków” z „publicznego podatku”, które wyliczał na przeszło 2 mln złotych polskich¹⁴³. W instrukcji dla konsyliarza Macieja Moszczyńskiego z końca listopada 1771 r. Michał Jan Pac zalecał w tym celu „in ordine wynajdzenia jak najskuteczniejszych

pewien czas (1748–1767) był brat S.A. Golcza – Jerzy Wilhelm; R. Flanss, *Die Infanterie-Regimenter der Kron-Armee...*, s. 76; Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, rkps 1095, s. 193.

¹⁴⁰ BKPAN, Spuścizna Wacława Szczygielskiego, sygn. 27, fragment ten opracował Szczygielski na podstawie: AGAD, Varia BN, sygn. 36, Ekstrakt z raportu C. Rönnego do I. Weymarna, Poznań, 10/21 III 1770, s. 30–31; J. Kitowicz, *Pamiętniki...*, s. 181–182 [BKPAN, rkps BK 433, t. II, s. 212]; *Aus der letzten Zeit...*, s. 36; *Thornische wöchentliche...*; Wiadomości z Warszawy z 4 IV [1770], [w:], *Źródła odnoszące się...*, s. 80; Wiadomości z Warszawy, 2 IV, „Journal Encyclopedique”, III (1770), II, s. 317; „Gazeta pisana z Warszawy” z 12 IV 1770, ZNBOS, rkps 587/I, k. 57v; oraz następujących źródeł, do których nie udało mi się dotrzeć: „B. Kras 3923, k. 431”.

¹⁴¹ Pamiętamy, iż Rönne zdobył w Poznaniu znaczną liczbę „sztuk mundurowych”, przygotowywanych dla piechoty Morawskiego; AGAD, Varia BN, sygn. 36, C. Rönne do I. Weymarna, Poznań, 16/27 III 1770, s. 69.

¹⁴² LPAH, fond 1135, TPN, op. 4, sygn. 363, Generalność do miasta Wschowy, 9 X 1771, k. 53.

¹⁴³ BKPAN, rkps BK 2118, A. Sułkowski do J. Zaremby, Rydzyna, 22 X 1771, b.p.

sposobów do podniesienia piechoty wojewódzkiej z uchwał tychże województw” wielkopolskich „zniesienie się” z Zarembą¹⁴⁴. Pac chciał, aby powstała ona z innych środków finansowych („z prywatnych ustaw a nie zaś”) niż podatki publiczne¹⁴⁵. Reaktywację piechoty ujęto także w laudum drugiego zjazdu wschowskiego z lutego 1772 r.¹⁴⁶

Oddział taki utworzył najpóźniej w listopadzie 1771 r. Zaremba, choć jak wynika z tabeli wypłaconego lenungu, część żołnierzy służyła już od 18 października 1771 r.¹⁴⁷ Pierwszym kapitanem (hauptman) był niejaki von Roestel, a 17 grudnia 1771 r. utworzono drugą kompanię kapitana A. de Kettlera¹⁴⁸. Według raportu pod koniec grudnia 1771 r. obie kompanie piechoty miały mieć 6 podoficerów, dobosza i 109 szeregowych¹⁴⁹. Ponadto przy okazji tego raportu po raz pierwszy wymieniono pododdział artyleryjski liczący kaprała, 9 kanonierów i knechta¹⁵⁰. Przynajmniej do 19 stycznia 1772 r. utrzymał się podział na dwie kompanie piechoty. Z tego dnia pochodzi ostatni z raportów „Pierwszej kompanii piechoty kapitana Roestela”, w której wymienia się sierżanta, kaprała, dobosza i 44 szeregowych. Natomiast nazwisko Roestla w archiwum Zaremby pojawia się po raz ostatni 24 stycznia tego roku¹⁵¹. Powodem jego odejścia były najprawdopodobniej kwestie finansowe. Już w grudniu kapitan niecierpliwił się, iż musiał domagać się już dwukrotnie otrzymania należnego mu wynagrodzenia i narzekał na kłopoty z utrzymaniem się wobec tak nieregularnych wypłat uposażenia¹⁵². Obie kompanie połączono pod dowództwem Kettlera, który pojawiać się będzie w materiale archiwalnym aż do końca marca 1772 r.¹⁵³ Ale wzmiankowany był już wcześniej. W *Punktach* przygotowanych przez księcia Augusta Sułkowskiego na otwarcie Izby Konsyliarskiej w sierpniu 1769 r. wskazywano

¹⁴⁴ LPAH, fond 1135, TPN, op. 4, sygn. 363, Instrukcja JWImci P(an)u Moszczyńskiemu konsyliarzowi Prowincjonalnemu wielkopolskiemu od stanów sprzymierzonych dana, 26 XI 1771, k. 82v; zob. także: BKPAN, rkps BK 2118, M.J. Pac do J. Zaremby, 26 XI 1771, b.p.

¹⁴⁵ BKPAN, rkps BK 2118, M.J. Pac do J. Zaremby, 26 XI 1771, b.p.

¹⁴⁶ APP, Księgi sądu i urzędu grodzkiego we Wschowie, sygn. Gr 221, Laudum zjazdu Skonfederowanych Województw Wielkopolskich we Wschowie, 18 II 1771, k. 323v.

¹⁴⁷ BKPAN, rkps BK 2102, t. II, Liste von denen Recrouten der Infanterie so an die Frantzösischen h(err) Officiers von h(err) Hauptm(man) von Röstel Compagnie, Leszno, 14 I 1772, k. 12.

¹⁴⁸ BKPAN, rkps BK 2102, t. II, Lista von dener Recrout der Infanterie so an die Frantzösischen officirs von des h(err) hauptm(an) Ketter Compagnie abgegeben, [Leszno, 14 I 1772], k. 12v.

¹⁴⁹ BKPAN, rkps BK 2102, t. II, Lohnungs Liste von Excellence dess herrn Generale v(on) Zaremba Infanterie Corps von 10 ten bis ultimo Xbris 1771, k. 36-37v.

¹⁵⁰ BKPAN, rkps BK 2102, t. II, Lohnungs Liste von Excellence dess herrn Generale v(on) Zaremba Infanterie Corps von 10 ten bis ultimo Xbris 1771, k. 36-37v.

¹⁵¹ BKPAN, rkps BK 2102, t. II, Roestel do J. Zaremby, Leszno, 24 I 1772, k. 28.

¹⁵² BKPAN, rkps BK 2118, Roestel do J. Zaremby, Leszno, 25 XII 1771, b.p.

¹⁵³ BKPAN, rkps BK 2102, t. II, [Kwit na odebrane wynagrodzenie dla kapitana A. de Kettlera], Kobylin, 31 III 1772, k. 116.

jego kandydaturę na kwatermistrza tworzonych regimentów piechoty¹⁵⁴. Czy faktycznie stanowisko to objął, niestety nie wiemy, gdyż jego nazwisko nie pojawia się na żadnym innym dokumencie z tego okresu. Musiał jednak wcześniej służyć Sułkowskim, być może w milicji, skoro rekomendowano go na tak eksponowany urząd. Potwierdza to także retoryka listów pisanych przez Kettlera do Zaremby, w których uprasza o rozstrzygnięcie wielu spornych zagadnień związanych z umundurowaniem i wydatkami na tworzoną przez regimentarza piechotę. Powołuje się na to, iż leszczyńscy kupcy, ze względu na znajomość, gotowi są jeszcze kredytować niektóre zakupy, lecz zaczynają głośno upominać się o swoje należności, a to, jako osobę zaręczającą własnym słowem i honorem szybkie uregulowanie należności, stawia go w niezręcznej sytuacji¹⁵⁵. Koszt lenungów między 26 grudnia 1771 r. a 9 stycznia 1772 r., czyli okresem dwutygodniowym, wynosił 400 zł i 15 gr, z których Kettler był w stanie zapłacić od ręki 140 zł, a na resztę prosił jakąś asygnację od Zaremby¹⁵⁶. Tego typu prośby były w ich wzajemnej korespondencji dość częste. Etatowo obie kompanie miały liczyć 200 żołnierzy¹⁵⁷, jednak liczby tej nigdy nie osiągnięto, a najwyższy stan osobowy łącznie z pododdziałem artyleryjskim wystąpił 18 marca 1772 r. i wyniósł 124 żołnierzy i podoficerów, w tym 11 nieumundurowanych rekrutów z Kalisza i 90 szeregowych¹⁵⁸. Tabela 3 przedstawia zmiany osobowe kompanii piechoty ujęte w poszczególnych zachowanych raportach.

Widzimy powolny, ale systematyczny wzrost stanów osobowych, ale także liczby oficerów. Prócz kapitana Kettlera w oddziale służyli porucznicy: Berg (wymieniony 2 lutego 1772 r.)¹⁵⁹ i Schwartzenfeld (w okresie 13 lutego – 18 marca 1772 r.)¹⁶⁰, do których później dołączył porucznik Gruszczyński (14 lutego 1772 r.)¹⁶¹ oraz chorąży (niem. *Fahndrich*) von Glockenn (18 marca 1772 r.)¹⁶². Oddziałem artylerii dowodził co najmniej

¹⁵⁴ BKPAN, Spuścizna Wacława Szczygielskiego, sygn. 2, Archiwum Rydyzińskie, rkps X B 19c, [Punkty X Augusta Sułkowskiego na otwarcie Izby Konsyliarskiej 21 VIII 1769 pro memoria do Poznania], b.p.

¹⁵⁵ BKPAN, rkps BK 2102, t. II, A. Kettler do J. Zaremby, Leszno, 5 III 1772, k. 84.

¹⁵⁶ BKPAN, rkps BK 2118, A. Kettler do J. Zaremby wraz z załącznikiem, Leszno, 28 XII 1771, b.p.

¹⁵⁷ BKPAN, rkps BK 2102, t. I, [Kontrakt z Zarembą na wykonanie flintpasów] Leszno, 13 XII 1771, k. 75; rkps BK 2102, t. II, A. Kettler do J. Zaremby, 27 I 1772, k. 33v.

¹⁵⁸ BKPAN, rkps BK 2102, t. II, Rapport von der Infanterie an Seiner Excellenz den Herr General Marchal v(on) Zarembe, Kalisz, 18 III 1772, k. 98.

¹⁵⁹ BKPAN, rkps BK 2102, t. II, k. 41, 68v, 79.

¹⁶⁰ BKPAN, rkps BK 2102, t. II, k. 53, 79, 87, 88, 90, 95-95v, 99.

¹⁶¹ BKPAN, rkps BK 2102, t. II, k. 65, 79.

¹⁶² BKPAN, rkps BK 2102, t. II, k. 99.

Tabela 3. Zmiany osobowe kompanii piechoty w 1772 r.

Szarża	27 stycznia	9 lutego	16 lutego	23 lutego	7 marca	18 marca
Oficerów	3	3	3	3	3	4
Feldweblów	1	1	1	1	1	1
Furierów	1	1	1	1	1	1
Felczerów	0	0	0	0	1	1
Kaprali	4	4	4	4	5	5
Doboszy	2	4	4	4	1	1
Szeregowych	57	70	72	82	93	90
Rekrutów	0	0	0	0	3	11
Profosów	0	1	1	1	0	0
Razem	68	84	86	96	108	114

Źródło: BKPAN, rkps BK 2102, t. II, k. 32, 42, 46, 75, 87-88, 98.

Tabela 4. Zmiany osobowe artylerii w 1772 r.

Szarża	27 stycznia	9 lutego	16 lutego	23 lutego	7 marca	18 marca
Oficerów	1	1	1	1	1	1
Kaprali	2	2	2	2	1	1
Kanonierów	12	15	15	16	7	7
Knechtów	2	1	1	2	1	1
Razem	17	19	19	21	10	10

Źródło: BKPAN, rkps BK 2102, t. II, k. 32, 42, 46, 75, 86, 98.

od stycznia do marca 1772 r.¹⁶³ porucznik Bronschwitz¹⁶⁴. Tabela 4 przedstawia zmiany osobowe artylerii ujęte w poszczególnych zachowanych raportach.

¹⁶³ BKPAN, rkps BK 2102, t. II, Rapport von S. Excell H. Generale v. Zarembo Marchaln von Gros Pohnl Infanterie und zwar von des H. Hauptm(an) v Kettlers Compagnie, Leszno, 27 I 1772, k. 32.

¹⁶⁴ BKPAN, rkps BK 2102, t. II, k. 86, 99, 115.

Jak można zauważyć, w marcu 1772 r. nastąpiła znaczna, sięgająca niemal 50% redukcja stanu osobowego. Kettler w swoim raporcie wskazywał, że dwóch z zwербowanych w styczniu kanonierów wcześniej służyło przez całą wojnę siedmioletnią w armii pruskiej¹⁶⁵. Dokumentacja finansowa wskazuje, iż już pod koniec marca Zaremba liczył się z możliwością rozwiązania oddziału. Z tego okresu pochodzi większość kwitów regulujących zaległe należności u rzemieślników za ekwipunek i umundurowanie przeznaczone dla artylerii i piechoty. Tłumaczy to też w pewien sposób prośby kapitana Kettlera o uregulowanie zaległej płacy¹⁶⁶.

Oddział pełnił głównie służbę garnizonową w Lesznie oraz Wschowie. Warta dzienna wystawiana w Lesznie składała się z oficera *de jour*, 2 podoficerów, dobosza i 30 szeregowych, spośród których wyznaczano 5 gefrejtów. Posterunki złożone z jednego gefrejtra i 3 szeregowych ustawiano przy bramach Rydzynskiej (Reisnerthor), Świąciechowskiej (Schwetzkerthor), Zielonej (Grunerthor) i Osieckiej (Storchnestetthor). Na odwachu pozostawało 2 podoficerów, dobosz i jeden gefrejter; przy broni było 3 żołnierzy, 6 przy kwaterze Zaremby i 3 przy kwaterze kapitana¹⁶⁷. Miasto opłacało także kwaterunek Kettlera, który wynosił po 18 zł tygodniowo. Przez dwa tygodnie przebywał w Lesznie także kpt. Roestel¹⁶⁸. Od 16 lutego 1772 r. znaczna część oddziału – tj. obaj porucznicy, 3 kaprali, dobosz, 53–54 gemajnow oraz połowa komendy artyleryjskiej komenderowana była do Wschowy¹⁶⁹. Również tam formowana była warta. Składała się z podobnej liczby żołnierzy, mianowicie oficera, 2 podoficerów, dobosza, 28–30 gemeinów i kanoniera. Jeden posterunek złożony z gefrejtra i 6 szeregowych pilnował bramy Głogowskiej (Glogauierthor), natomiast pozostali znajdowali się na hauptwachu, z czego 6 przy broni, 6 przy generale Zarembie, 3 przy pułkowniku i 3–6 na patrolu¹⁷⁰. Oddział

¹⁶⁵ BKPAN, rkps BK 2102, t. II, Rapport von S. Excell H. Generale v. Zaremba Marchaln von Gros Pohln Infanterie und zwar von des H. Hauptm(an) v Kettlers Compagnie, Leszno, 27 I 1772, k. 32.

¹⁶⁶ BKPAN, rkps BK 2102, t. II, [Kwit na odebrane wynagrodzenie dla kapitana A. de Kettlera], Kobylin, 31 III 1772, k. 116.

¹⁶⁷ BKPAN, rkps BK 2102, t. II, Rapport von der Hauptwacht und denen detagierten Posten, Leszno, 2 II 1772, k. 41.

¹⁶⁸ APP, AmL, sygn. I/460, [Wydatki miasta Leszna], 31 III 1772, s. 13–16.

¹⁶⁹ BKPAN, rkps BK 2102, t. II, Rapport von S. Excell(enz) H. Gen(eral) v(on) Zaremba, Marechaln von Gross Pohln dero unterhabenden Infanterie, und zwal H. Hauptm(an) v(on) Kettlers Compag(nie) betreffend, Leszno, 16 II 1772, k. 46; Rapport von S. Excell(entz) H(err) Generaln von Zaremba unterhabenden Infanterie, und zwar H(err) Hauptman(n) v(on) Kettlers Compag(nie) betreffend, Leszno, 23–28 II 1772, k. 75.

¹⁷⁰ BKPAN, rkps BK 2102, t. II, Rapport von der Hauptvach und denem detagierten Posten, Wschowa, 17 II 1772, k. 53; Rapport von der Hauptwache und denen Detachirten Posten, Wschowa, 14 II 1772, k. 65; Rapport von der Hauptvach und denen detagierten Posten, Wschowa, 13 II 1772, k. 66.

opuścił Wschowę i Leszno zapewne na początku marca 1772 r. i udał się do Sokolnik (7 marca). Stamtąd wyruszył do Kalisza, gdzie miał dotrzeć 10 marca 1772 r. w nocy¹⁷¹. Oddział stacjonował w tym mieście co najmniej do początku kwietnia i zaznaczyć należy, że mieszkańcy nie byli temu przychylni. 18 marca 1772 r. por. Schwartzefeld napisał skargę do Zaremby właśnie na mieszkańców Kalisza, którzy przedtem kwaterowali 1200 Rosjan i darzyli ich większą estymą niż własne wojska regimentarza i nawet dla 124 żołnierzy nie mógł znaleźć odpowiedniego kwaterunku¹⁷². Rachunki miejskie wskazują, iż Kalisz ponosił niemal stałe koszty utrzymania garnizonu. Składały się na to głównie zakup drewna do opalania „do kordygardy dla piechoty przy” konfederacji, ale także sporządzenie latarni, pryczy i drzwi do wspomnianej kordygardy oraz na chłopca, który służył „na usłudze u piechoty”¹⁷³. Ostatnia wzmianka o oddziale piechoty pochodzi z 3 kwietnia¹⁷⁴. Prusacy zajęli Kalisz najpóźniej 25 kwietnia 1772 r.¹⁷⁵ Nie da się wykluczyć, że przy okazji zajęcia tegoż miasta doszło do jakichś walk lub unicestwienia piechoty Zaremby. Wspomina o tym pośrednio m.in. Jan de Witte w swojej korespondencji, choć poza dwoma dość lakonicznymi wzmiankami nie mamy innych informacji potwierdzających ten fakt¹⁷⁶.

Jak na bardzo krótki okres istnienia oddziału, zachowało się całkiem sporo informacji dotyczących jego umundurowania, wyposażenia i uzbrojenia. Pierwszy z zachowanych rachunków pochodzi jeszcze z listopada 1771 r. Kapitan Roestel kwitował w nim odbiór 10 postawów białego sukna na mundury piechoty¹⁷⁷. Z sukna tego sporządzano zarówno spodnie, kamizelki, jak i suknie wierzchnie („Rocki”). Lista lenungowa

¹⁷¹ BKPAN, rkps BK 2119, I. Przyjemski do J. Zaremby, Kalisz, 10 III i 11 III 1772, b.p.

¹⁷² BKPAN, rkps BK 2102, t. II, Schwartzefeld do J. Zaremby, Kalisz, 18 III 1772, k. 95-95v.

¹⁷³ APP, AmKal, I/214, Regestra percepty y expensy w roku pańskim 1771 (die) 27 Aprili za prezydencji s[z]lacheznego jmcia pana Andrzeja Podbowicza a przeze mnie sprawiedliwie konnotowane, s. 32-33.

¹⁷⁴ *Ibidem*, s. 33. Nie znajduje w aktach potwierdzenie historia o zbrojnym zdobywaniu miasta przez dragonów Regimentu von Alvensleben; E. von Hagen, *Geschichte des neumärkischen Dragoner-Regiments Nr 3*, Berlin 1885, s. 139.

¹⁷⁵ *Ibidem*, s. 38.

¹⁷⁶ ANK, AS, Archiwum sławuckie (dalej: As), rkps 1729 (dawniej 689/II), J(an). Witte do P(io-
tra). Rumiancewa, (kopia), 26 IV 1772, s. 431; J(an). Witte do J(ózefa). Stempkowskiego, (kopia),
27 IV 1772, s. 432; drobne wzmianki o zbrojnym zdobywaniu miasta odnaleźć można w niemiec-
kojęzycznej literaturze jedynie w monografii historii dragonów Regimentu von Alvensleben;
E. von Hagen, *Geschichte des neumärkischen Dragoner-Regiments Nr 3*, Berlin 1885, s. 139, a opracowa-
nie poświęcone działaniom bojowym armii starobrandenburskiej i pruskiej do 1807 r. wskazuje
jedynie na zajęcie Kalisza; Günther Gieraths, *Die Kampfhandlungen der Brandenburgisch-Preussi-
schen Armee*, Berlin 1964, s. 237, 404; według Konopczyńskiego „formacja Zaremby nie doczekała
się bodaj nawet chrztu bojowego”; W. Konopczyński, *Konfederacja barska...*, s. 843-844.

¹⁷⁷ BKPAN, rkps BK 2102, t. I [Pokwitowanie Roestela na zakup sukna], Sokolnik, 28 XI 1771, k. 69.

kompani Roestela wskazuje, iż w piechocie Zaremby w przeciwieństwie do pozostałych pułków piechoty wielkopolskiej noszono niskie trzewiki. W zestawieniu ujęto tam 10 żołnierzy, którzy otrzymali obuwie wyceńniane po 3,5 zł¹⁷⁸. Wiemy też, iż 100 par trzewików i tyle samo par ciżem zamówił dla Zaremby Seweryn Pągowski w Zdunach 18 grunia 1771 r.¹⁷⁹ Na początku stycznia 1772 r. Kettler meldował, iż ma już 60 sztuk mundurów i zamówiono trzewiki dla obu kompani, pozbył się z oddziału ludzi niskich i nienadających się do wojska („wyranżerował” ich), trwa musztra i nauka nowego wojska, jednak brakuje mu baji na podszewkę oraz niebieskiego sukna¹⁸⁰. Ta ostatnia informacja przekonuje, iż mundury miały niebieskie wyłogi i zapewne takąż podszewkę. Choć w materiałach archiwalnych nie zachowała się żadna informacja o zakupie niebieskiej baji, niemal na pewno korzystano z niej do podszywania sukien wierzchnich. Dowodnie wskazuje na to rachunek na zakup czerwonej baji/flaneli pod mundury artyleryjskie¹⁸¹, ale także informacja o braku baji w tym kolorze w korespondencji Kettlera z Zarembą¹⁸². Brak akurat tej informacji nie jest wyjątkiem. Nie wiemy m.in. co noszono na głowie. Pewne informacje przekazano w sposób pośredni. Kettler jakieś kontrakty musiał zawrzeć ze szmuklerzami, konwisarzami (*Zinngiesser*), kapelusznikami i skórnikami (*Gürteln*), gdyż wskazywał, iż robota w tym zakresie posuwa się do przodu¹⁸³. Obecność konwisarzy wskazuje na wykorzystanie przy mundurach guzików wykonanych z cyny.

Mundury z dużą dozą prawdopodobieństwa sporządzali zapewne leszczyńscy Żydzi, którzy wręcz starali się o angaż jako *Regiments-schneiderzy*, czyli krawcy regimentowi, obiecując Zarembie oszczędności w suknie nawet po łokciu na żołnierza¹⁸⁴. Cały zresztą wysiłek zmierzający do szybkiego umundurowania i wyposażenia oddziału piechoty oparty został na możliwościach przerobowych lokalnych rzemieślników. Do 24 stycznia 1772 r. obie kompanie piechoty były niemal w pełni umundurowane. Do kompletu 135 osób brakowało 24 sukien wierzchnich i 12 kamizelek. Na uszycie tej liczby mundurów zużyto 10 postawów sukna trzydziestkowego, z czego 9 w kolorze białym i jeden niebieski.

¹⁷⁸ BKPAN, rkps BK 2102, t. II, Liste von denen Recrouten der Infanterie so an die Frantzösischen h(terr) Officiers von h(terr) Hauptm(man) von Röstel Compagnie, Leszno, 14 I 1772, k. 12.

¹⁷⁹ BKPAN, rkps BK 2118, S. Pągowski do J. Zaremby, Krotoszyn, 18 XII 1771, b.p.

¹⁸⁰ BKPAN, rkps BK 2102, t. II, A. de Kettler do J. Zaremby, Leszno, 4 I 1772, k. 6-7.

¹⁸¹ BKPAN, rkps BK 2102, t. II, Registr danych towarów do mundurów hussarskich y piechotnych, Leszno, 20 II 1772, k. 60; [Kwit za flanelę czerwoną dla kanonierów], Leszno, 26 III 1772, k. 111.

¹⁸² BKPAN, rkps BK 2102, t. II, A. Kettler do J. Zaremby, Leszno, 29 II 1772, k. 77.

¹⁸³ BKPAN, rkps BK 2102, t. II, A. Kettler do J. Zaremby, 27 I 1772, k. 33v.

¹⁸⁴ BKPAN, rkps BK 2102, t. II, List Żydów do J. Zaremby, Leszno, 28 I 1772, k. 30.

Kapitan Kettler domagał się także informacji, skąd wziąć ma brakujące jeszcze sukno po jednym postawie białego i niebieskiego na dokończenie umundurowania. Ponadto informował o zawarciu kontraktu na sporządzenie tornistrów w cenie po 4 zł i 2 gr od sztuki oraz odebraniu 30 pendentów i patrontasz od mistrza Kretschmera. Narzekał natomiast na zbyt małe trzewiki, których otrzymał 8, a dalszych 3 pary były na ukończeniu¹⁸⁵. Z innych zestawień wiemy, iż do mundurów piechoty wykorzystano także 956 łokci płótna lnianego, dalszych 63 łokci pod mundury artylerzystów oraz 400 łokci płótna na koszule¹⁸⁶. Na jakieś wydatki na sztuki płótna lnianego wskazują także akta rachunkowe miasta Leszna¹⁸⁷. W połowie lutego 1772 r. w kompanii Kettlera pozostało jedynie 3 nieumundurowanych żołnierzy, a 8 wymagało dalszej nauki musztry¹⁸⁸. Stały proces werbunku nie pozostawał oczywiście bez wpływu na poziom umundurowania wojska. Pod koniec lutego 1772 r. w raportach jako nieumundurowanych wskazano już 14 żołnierzy¹⁸⁹. Sporządzanie ubioru dla nich musiało odbywać się z pewną łatwością, bo spośród 124 żołnierzy wykazanych przez por. Schwartzenfelda w raporcie z 18 marca 1772 r. jedynie 11 świeżych rekrutów ujęto jako „unmontierte”, czyli nieumundurowanych¹⁹⁰. Prace te odbywały się jednak przy jęku i zawodzeniu rękodzielników, którzy, jeśli wierzyć Kettlerowi, swym uzalaniem się i ciągłymi skargami nie pozwalały mu nawet na napisanie w spokoju raportu o powyższym¹⁹¹. Nie może nas to dziwić, gdyż większość, jeśli nie wszystkie, prac zleconych rękodzielnikom odbywała się na kredyt. Pod koniec lutego w komorze znajdowały się 54 łokcie sukna białego i 24 niebieskiego, jednak brakowało baji na podszewki¹⁹². W liście z 5 marca 1772 r. Kettler po raz wtóry upraszał m.in. o wskazanie, skąd ma wziąć, prócz otrzymanych 3 postaw białego sukna, resztę materiałów na sporządzenie mundurów, a także informował o złej sytuacji finansowej oddziału, gdyż nie miał z czego wypłacić traktamentu dla żołnierzy ani

¹⁸⁵ BKPAN, rkps BK 2102, t. II, A. Kettler do J. Zaremby, 27 I 1772, k. 33-33v.

¹⁸⁶ BKPAN, rkps BK 2102, t. II, Registr danyh towarów do mundurów hussarskich y piechotnych, Leszno, 20 II 1772, k. 60.

¹⁸⁷ APP, AmL, sygn. I/460, [Wydatki miasta Leszna], 31 III 1772, s. 14.

¹⁸⁸ BKPAN, rkps BK 2102, t. II, Rapport von S. Excell(enz) H. Gen(eral) v(on) Zaremba, Marchaln von Gross Pohl n dero unterhabenden Infanterie, und zwal H. Hauptm(an) v(on) Kettlers Compag(nie) betreffend, Leszno, 16 II 1772, k. 46.

¹⁸⁹ BKPAN, rkps BK 2102, t. II, Rapport von S. Excell(entz) H(err) Generaln von Zaremba unterhabenden Infanterie, und zwar H(err) Hauptman(n) v(on) Kettlers Compag(nie) betreffend, Leszno, 23-28 II 1772, k. 75.

¹⁹⁰ BKPAN, rkps BK 2102, t. II, Rapport von der Infanterie an Seiner Excellenz den Herr General Marchal v(on) Zaremba, Kalisz, 18 III 1772, k. 98.

¹⁹¹ BKPAN, rkps BK 2102, t. II, A. Kettler do J. Zaremby, Leszno, 29 II 1772, k. 77.

¹⁹² *Ibidem*.

czym zaspokoić pretensji rzemieślników, na spłatę których już i tak się zapożyczył¹⁹³. Kettler otrzymał kolejno: 2 postawy sukna białego i 1 zielonego 23 marca 1772 r.¹⁹⁴ oraz kolejne 2 postawy sukna trzydziestkowego – jeden z Rawicza, drugi, mniejszy, ze Wschowy – 22 marca 1772 r.¹⁹⁵ Kilka dni później pobrał w Lesznie 60 łokci szarego płótna lnianego¹⁹⁶.

Wśród zachowanej dokumentacji znajduje się także rachunek za sporządzenie munduru dla oficerów piechoty. Jest on niestety niedatowany, ale zapewne pochodzi z lutego 1772 r., odnosi się bowiem do oficerów służących u Zaremby w tym właśnie czasie. Jeden mundur Samuel Gottlieb Grauther wyceniał na 63 zł. Składały się na niego 3 łokcie klejonego płótna pod dziurki i wzmocnienia, 6,5 łokcia niebieskiego adamaszku, 2 łokcie białego adamaszku, 5 łokci barchanu, 2 łutów kamelharu, para podwiązek, 0,75 łokcia białego sukna na tylne elementy munduru, 2 tuziny dużych i 4 tuziny małych guzików. Mundury sporządzono dla poruczników Szwartzenfelda, Berga, Gruszczyńskiego oraz kapitana Kettlera¹⁹⁷. Artyleria umundurowana była odmiennie. Nosiła mundury w kolorze ciemnozielonym z czerwonymi(?) dodatkami i czerwoną podszewką¹⁹⁸.

Ciekawym, choć również niedatowanym źródłem jest „Nota”. Dokument ten stanowi spis uzbrojenia i umundurowania piechoty, jednak nie ma dowodów, aby wiązać ów spis bezpośrednio z piechotą kapitana Kettlera. Dokument wymienia m.in. 88 sztuk „Casqueter” z wełnianymi bortami i skórą, 100 patrontaszy z pasami, 57 białych płaszczy („Mäntel”), 52 białych kamizelek ze spodniami, 100 koszul wierzchnich („Oberhemde”), 133 koszule spodnie („Unterhemde”), 84 pary trzewików, 200 par obcasów i zapasowych podeszw do tychże, 39 par klamer do trzewików, 88 par klamer do spodni, 24 pary spodni płóciennych, 88 par szarych kamaszy z guzikami i sprzączkami, 100 flintpasów z guzikami i pfandekłami, 88 pendentów i 20 halsbind¹⁹⁹. Warto przypomnieć,

¹⁹³ BKPAN, rkps BK 2102, t. II, A. Kettler do J. Zaremby, Leszno, 5 III 1772, k. 84-85.

¹⁹⁴ BKPAN, rkps BK 2102, t. II, [Kwit Przyjemskiego na wzięte z Bojanowa sukno dla piechoty] Bojanowo, 19 III 1772, k. 103.

¹⁹⁵ BKPAN, rkps BK 2102, t. II, [Rewers Przyjemskiego na odebranie sukna z Rawicza na mundury piechoty], Rawicz, 20 III 1772, k. 104.

¹⁹⁶ BKPAN, rkps BK 2102, t. II, [Kwit na 60 łokci szarego płótna dla piechoty] Leszno, 25 III 1772, k. 106.

¹⁹⁷ BKPAN, rkps BK 2102, t. II, [Koszty umundurowanie oficerów piechoty] [b.d.], k. 79.

¹⁹⁸ BKPAN, rkps BK 2102, t. II, Rachunek jako sukno na roskaś wydałem, Leszno, 10 II 1772, k. 48; Regestr danych towarów do mondurów hussarskich y piechotnych, Leszno, 20 II 1772, k. 60. Niestety, specyfikacje nie pozwalają na dokładne określenie, jakie elementy poza suknią wierzchnią (rejzrokiem) były ciemnozielone, a jakie czerwone. Wiemy, iż 10 lutego wzięto co najmniej 48 łokci sukna zielonego i 9 łokci sukna czerwonego, do którego dołożono potem 2 postawy sukna czerwonego.

¹⁹⁹ BKPAN, rkps BK 2102, t. II, Nota, [b.d.], k. 134.

iż w ostatnim znanym raporcie oddział ten prezentował się jako niemal w pełni umundurowany, podczas gdy powyższa specyfikacja wskazuje na co najmniej 88-osobowy oddział, który jedynie w 60% posiadał suknie wierzchnie, spodnie i kamizelki. Nie ma jednak pewności, czy dokument nie powstał w trakcie formowania, gdy oddział prezentował się mniej „odziany”. Niestety, kwestii tej nie da się tego rozstrzygnąć z powodu braku jakichkolwiek informacji odnośnie do daty powstania dokumentu ani nawet jakiegokolwiek złożonego pod nim podpisu. Sumę całego wymienionego tam sprzętu oszacowano na ponad 6077 zł.

Na marginesie moich rozważań wspomnę także, iż w Wielkopolsce w styczniu 1772 r. przez jakiś czas kwaterowano i organizowano tzw. Legion Potockiego. Oddział ten miał stanowić w zamyśle mieszany, konno-pieszy regiment wyposażony we własną artylerię i utrzymywany z subsydiów francuskich. Plany organizacyjne sporządzone jeszcze w marcu 1771 r. zakładały utworzenie dwóch batalionów po 8 kompanii każdy, w skład których wchodzić miały 4 kompanie piechoty i 4 kompanie jazdy tworzące 2 szwadrony. Każda kompania miała dzielić się na 2 plutony, 4 dywizje i 8 dziesiątek. Każdym plutonem dowodzić miał porucznik, dywizją sierżant, a dziesiątką kapral i w jego zastępstwie gefrejter, co podnosiło siłę kompani do 80 szeregowych, 8 gefrejtrów, 8 kaprali, 4 sierżantów, 4 doboszy, 2 poruczników i kapitana²⁰⁰. Dowódcą miał być francuski płk Joseph Meissonier de Valcroissant²⁰¹, który już we wrześniu 1771 r. miał rozpocząć rekrutowanie żołnierzy²⁰².

Do formalnego utworzenia legionu na pewno nie doszło prędzej niż w styczniu 1772 r., bowiem 16 grudnia 1771 r. Generalność wysłała z Preszowa kilka listów, w tym m.in. do Kazimierza Pułaskiego, z prośbą o odeskortowanie kilku oficerów francuskich z ich „wózkami” pod skrzydła Zaremby²⁰³. Aby szybciej wystawić oddział, generał francuski Antoine Charles du Hours de Vioménil oddał zawerbowanych już przez Zarembę 100 żołnierzy Valcroissantowi, który miał zostać dowódcą i pułkownikiem nowo tworzonego oddziału. Ponadto Generalność zdecydowała, iż najlepszym miejscem dla akcji organizacyjnej będzie Odolanów w Wielkopolsce²⁰⁴. Nowa jednostka nigdy nie była tak duża, jak

²⁰⁰ BKPAN, rkps BK 2119, t. 4, Artykuły do czynienia służby w Regimencie, czyli Legii ściągające się, 7 III 1771, k. 60-65.

²⁰¹ André Lasseray, *Les Français sous les treize étoiles (1775-1783)*, Paris 1935, t. II, s. 566.

²⁰² Zob. Władysław Konopczyński, *Konfederacja barska*, t. II, Warszawa 1991, s. 466, 561, przyp. 14.

²⁰³ LPAH, fond 1135, TPN, op. 4, sygn. 363, Generalność do marszałka łomżyńskiego [K. Pułaskiego], 16 XII 1771, k. 97.

²⁰⁴ LPAH, fond 1135, TPN, op. 4, sygn. 363, Generalność do komendanta województw wielkopolskich (J. Zaremby), 16 XII 1771, k. 97-97v; BKPAN, rkps BK 2118, M.J. Pac do J. Zaremby, 16 XII 1771,

zakładał regulamin, a z przewidzianych 8 kompanii liczących przeszło 800 szeregowych osiągnięto zaledwie siłę jednej kompani. W archiwum Zaremby zachował się, prócz nader skromnej korespondencji z oficerami francuskimi, raport zawierający wykaz osobowy 4 słabych kompanii piechoty Legionu [Joachima] Potockiego z końcówki stycznia 1772 r.²⁰⁵ Prócz otrzymanych wcześniej rekrutów oddział, zdaje się, nie rozwinął większej akcji werbunkowej, a w kompaniach dowodzonych przez kapitanów Aimé-François de Pointcaré, Frantza von Seheinera, de Mingazi i kawalera de Saint-Aulaire'a odnotowano, prócz wcześniej wymienionych oficerów, porucznika²⁰⁶, 2 feldweblów, 5 kaprali, dobosza i 92 gemeinów wraz z 9 żonami i 3 dziećmi²⁰⁷. Kawaler Marie Jean Benoit Beaupoil de Saint-Aulaire rozpoczął służbę od prostego żołnierza w francuskiej piechocie de la Marine, gdzie dosłużył się stopnia podporucznika. Wojna w Turcji przyniosła mu awans na porucznika²⁰⁸. Tutaj trafił pod skrzydła Joachima Karola Potockiego. Regimentarz koronny wzmiankował oficera francuskiego już 7 sierpnia 1771 r. w liście do Zaremby, jednocześnie swojego podwładnego (Zaremba był oficerem w regimencie dragońskim szefostwa Joachima Karola Potockiego), a jednocześnie marszałka konfederacji sieradzkiej i regimentarza województw wielkopolskich. Potocki rekomendował regimentarzowi sieradzkiemu „zaczętego kawalera do dzieł stanowi swemu przyzwoitych ochoczego i niepoślednią znajomość służby wojennej mającego”, który „przez nieszczęśliwy z kolegą swoim przypadek do wyjechania z kraju swego będąc przymuszonym [...] do nas przybył, ten pragnie w wojsku Rzeczypospolitej skonfederowanej objąć służbę”²⁰⁹. Porucznik Saint-Aulaire miał przyjąć służbę u Karola Radziwiłła albo służyć pod Zarembą²¹⁰. Ostatecznie trafił do tego drugiego, choć nie wiemy dokładnie, kiedy i w jakich okolicznościach otrzymał awans na kapitana z kompanią w tworzącym się Legionie Potockiego.

b.p.; Valcroissant do J. Zaremby, Cieszyn, 16 XII 1771, b.p.; M.J. Pac do J. Zaremby, Cieszyn, 18 XII 1771, b.p.; Anna z Potockich Szembekowa do J. Zaremby, Frysztađu, 19 XII 1771, b.p.

²⁰⁵ BKPAN, rkps BK 2102, t. II, Summarischer Discolcations Extract den in Sarna bequartirten vier Compagnie der Legion des Grafen Potozki, Sarna, 23 I 1772, k. 27; rkps BK 2119, F. Seheiner do J. Zaremby, Sarnowa, 28 I 1772, b.p.

²⁰⁶ Był to albo Savarron, albo Joseph-Pierre-Charles de Frey, który również miał służyć w Legionie Potockiego w randze porucznika; A. Lasseray, *Les Français sous...*, t. I, s. 222 i 224.

²⁰⁷ BKPAN, rkps BK 2102, t. II, Summarischer Discolcations Extract den in Sarna bequartirten vier Compagnie der Legion des Grafen Potozki, (Sarnowa, 23 I 1772, k. 27; rkps BK 2119, F. Seheiner do J. Zaremby, Sarnowa, 28 I 1772, b.p.

²⁰⁸ A. Lievyns, Jean Maurice Verdout, Pierre Bégat, *Fastes de la Légion-d'honneur, biographie de tous les décorés accompagnée de l'histoire législative et réglementaire de l'ordre*, t. 4, Paris 1844, s. 217.

²⁰⁹ BKPAN, rkps BK 2119, t. 4, J.K. Potocki do J. Zaremby, Czarnowody 7 VIII 1771, k. 106.

²¹⁰ *Ibidem*.

Jak wynika z korespondencji, dowódcą oddziału miał być Poincaré²¹¹, lecz na początku stycznia 1772 r. powrócił on do Cieszyna, gdzie oddał listy marszałka. Wraz z swoim wyjazdem z Wielkopolski przekazał formalne dowodzenie nad Legionem hrabiego Potockiego Seheinerowi wraz z niewielką kwotą, wyrażając przy tym nadzieję, że generał [sic!] Valcroissant, przebywający w Wiedniu, prześle wkrótce instrukcje dotyczące tworzenia legionu i pieniądze na jego utrzymanie²¹². W kolejnym liście z Rawicza Poincaré informował o przybyciu z rekrutami do Sarnowej(?) oraz o przesłaniu mu paszportów na podróż powrotną do Cieszyna i eskortę do Odolanowa, skąd odesłać ich miał do Zaremby wraz z obiecanyimi karabinami²¹³. Piechota najprawdopodobniej zabawiła jednak jakiś czas w okolicach Rawicza. Wskazuje na to choćby list M. Moszczeńskiego, w którym raportuje Zarembie, iż drugi z francuskich oficerów, najprawdopodobniej Saint-Aulaire, gdyż określony został jako „kapitan Baron”, miał zorganizować sobie kwaterę w Kobylinie i tam rozpoczął rekrutację²¹⁴, czy list Piechowskiego, z informacją dla marszałka sieradzkiego o przybyciu 28 lutego 1772 r. do Odolanowa. Przy tej okazji dowiadujemy się o karygodnym zachowaniu piechoty i pijaństwie jej dowódcy. Oddział miał nie tylko nadużywać alkoholu, ale także zmarnować amunicję, „ponieważ jedni ładunki powystrzelali w marszu, a drudzy pozamaczali przez niedbalstwo i nierząd”²¹⁵. Świadkiem tych gorszących scen miał być major francuski, najprawdopodobniej Duprat wzmiankowany w liście Saint-Aulaire’a i częściowo Poincaré’go²¹⁶, a wysłany do Zaremby przez Vioménila²¹⁷ oraz porucznik od artylerii (Bronschwitz?). Sceny te musiały być gorszące, ponieważ jeszcze 28 stycznia 1772 r. Seheiner zwrócił się do majora regimentu huzarów Zaremby – Fridericiego – o nadesłanie 100 ostrych ładunków do posiadanej przez siebie broni palnej, którą rozdysponował do czynienia służby²¹⁸. Wydaje się, że to właśnie Seheiner, któremu Poincaré powierzył dowodzenie i który zresztą kwitował odbiór 1000 „polskich złotych dukatów” na lenung dla żołnierzy

²¹¹ Aimé-François Poincaré ur. w Nancy 15 lipca 1739, biogram zob. Alain Petiot, *Les Lorrains et les Habsbourg*, t. 2, Aix en Provence/F 2014, s. 461–462.

²¹² BKPAN, rkps BK 2119, t. 1a-b, A.-F. Poincaré do J. Zaremby, Cieszyn, 6 I 1772, k. 53–54v.

²¹³ BKPAN, rkps BK 2119, t. 1a-b, A.-F. Poincaré do J. Zaremby, Rawicz, 17 I 1772, k. 137–137v.

²¹⁴ BKPAN, rkps BK 2119, t. 2, M. Moszczeński do J. Zaremby, 15 II 1772, k. 96.

²¹⁵ BKPAN, rkps BK 2119, t. 2, A.Z. Piechowski do J. Zaremby, Odolanów, 28 II 1772, k. 145–146.

²¹⁶ BKPAN, rkps BK 2119, t. 3, A.-F. Poincaré do J. Zaremby, Kalisz, 15 III 1772, k. 80–81; St. Aulaire i Savaron do J. Zaremby, b.d. i m., k. 145.

²¹⁷ List VI pana barona Vioménila, Cieszyn, 31 III 1772, [w:] Antoine Charles Du Houx Vioménil, *Wspomnienia, listy i raporta urzędowe barona de Viomenil wysłannika rządu francuzkiego do eneralicyi konfederacji barskiej w latach 1771 i 1772*, z francuzkiego przetłumaczone przez Stanisława Prus księcia Jabłonowskiego, Kraków 1863, s. 68.

²¹⁸ BKPAN, rkps BK 2119, t. 1a-b, F. Seheiner do Fridericiego, 28 I 1772, k. 234–235.

Legionu Potockiego²¹⁹, był owym lekkomyślnym kapitanem i przyczyną zamieszania oraz nieostrożności podczas marszu.

Z tym też oddziałem należałoby wiązać „Specyfikację całego magazynu” sporządzoną 24 maja 1772 r. przez niejakiego Krystiana Angiermana, kapitana. Dokument przechowywany w Archiwum Zaremby wymienia m.in. 9 pak, a w każdej z nich po 50 karabinów piechoty, 2 paki z 290 „pałaszami granadierskimi”, 2 paki z 147 koszulami, 38 ze spodniami węgierskimi płóciennymi, 3 parami spodni niemieckich, sukiennych i białych, oraz „28 mundurów z kamizelkami y spodniami”, 50 patrontasów z „pendentami piechurskimi”, 2 paki zawierające 269 kaszkietów oraz tyleż blach do kaszkietów, „2 wielkie beczki mające 140 patrontasów z pendentami dla piechoty”, 8 bębnow, ale także sporo sprzętu kawaleryjskiego, w tym pakę z 200 ostrogami, pakę z taką samą liczbą strzemion, 4 paki z 200 karabinkami huzarskimi, 300 sztuk munsztuków, 131 grzebieni do koni oraz pakę z szarfami i akselbandami „na cały regiment” wydanych Bogusławskiemu w Bielsku w maju 1772 r.²²⁰ Obecność kapitana Chrystiana Angermanna, który był związany z dworem Potockiego²²¹, ale także przede wszystkim elementów umundurowania, uzbrojenia i wyposażenia, zarówno kawaleryjskiego (wręcz huzarskiego), jak i pieszego (obecność kaszkietów, blach do nich oraz pałaszy grenadierskich może sugerować, iż piechota ta miała stanowić oddział grenadierski), wskazuje, iż mamy do czynienia z mieszanym oddziałem, a takim w zamyśle miał być Legion Potockiego. Nie ma jednak całkowitej pewności, iż faktycznie spis ekwipunku i uzbrojenia nie stanowił własności samego Zaremby. Wskazać należy tu kolor mundurów (białe), który zgadza się z barwą noszoną również w piechocie Zaremby. Zarówno kompania piechoty kapitana Kettlera, jak i Legion Potockiego nie wzięły udziału w wyprawie Zaremby na Piotrków, lecz prawdopodobnie pozostały w Kaliszu²²². Nie wiemy, co działo się z oboma oddziałami piechoty po wycofaniu się reszty sił Zaremby spod Piotrkowa do Wielkopolski. Regimentarz wielkopolski powrócił do Sokolnik, a oddziały albo wpadły w ręce pruskie, które zawsze chętnie wcielały każdą ilość dostępnego materiału ludzkiego do swoich szeregów²²³, albo uległy rozformowaniu/

²¹⁹ BKPAN, rkps BK 2102, t. 2, Kwit F. Seheinera na odebranie 1000 zł na lenung dla Legionu Potockiego, Rawicz, 22 II 1772, s. 63.

²²⁰ BKPAN, rkps BK 2102, t. II, Specyfikacja całego magazynu, Bielsk, 24 V 1772, k. 142.

²²¹ Angermann wymieniany był jako oficjalista na dworze Joachima w Boćkach w latach 1767–1778, zob. Zbigniew Romaniuk, *Boćki na Podlasiu*, Boćki 2013, s. 51; W. Konopczyński, *Konfederacja barska...*, s. 637–638.

²²² Pobyt Legionu w Kaliszu potwierdza list F. Seheinera do J. Zaremby z 18 III 1772 r.; BKPAN, rkps BK 2102, t. II, k. 101–101v.

²²³ W. Konopczyński, *Konfederacja barska...*, s. 661.

rozprężeniu i rozeszły się do domów²²⁴. „Legion Potockiego” podzielił najprawdopodobniej los kompanii Kettler, gdyż Zaremba „z swojej piechoty ze trzysta ludzi stracił”, co odpowiadało łącznej sile obu formacji²²⁵. Zachowany spis wskazuje na zwrot sprzętu wojskowego do Bielska, a więc w ręce Generalności lub nawet samego Vioménila. Musiał być to jednak sprzęt, który dopiero szykowano dla legionu.

Przedstawione powyżej informacje dotyczące umundurowania jednostek powstałych na terenie Wielkopolski pokazują, iż nie było wśród nich ani ciągłości organizacyjnej, ani nawiązania do tych samych barw. Chociaż w pułkach organizowany przez Skonfederowane Województwa Wielkopolskie z czasów, gdy marszałkiem wielkopolskim był Malczewski, widać odgórne tendencje ku standaryzacji oraz olbrzymią pracę organizacyjną, to później zostały one zniweczone przez nieumiejętne dowodzenie i dyletantyzm wśród osób kierujących działaniami wojskowymi konfederatów. Z kolei, gdy pojawił się człowiek mające odpowiednie talenty i umiejętności, nowo erygowana piechota nie uzyskała już takich rozmiarów ani znaczenia militarnego jak u Malczewskiego. Zaremba zresztą chyba nie planował użyć jej do działań bojowych. Podobny los spotkał także legion regimentarza generalnego Joachima Potockiego, który zwerbowany niemałym kosztem powstał zbyt późno i w złym miejscu (Odolanów), by móc odegrać jakąkolwiek rolę w działaniach bojowych w lutym i marcu 1772 r.

Kwerenda źródłowa pozwoliła jednak zweryfikować barwę tych jednostek, zmieniając nasze postrzeganie tego zagadnienia, a także zweryfikować negatywnie jej obraz przekazany przez *Pamiętniki* Kitowicza. Wydaje się także, iż liczebność „mieszczańskiej” piechoty konfederackiej, rysowana tak optymistycznie w pracach Szczygielskiego, była zdecydowanie mniejsza. Należy jednak docenić wielki zapał, pracowitość i zdolności organizacyjne pozwalające konfederatom wielkopolskim utworzyć własne oddziały piesze, zwłaszcza iż w innych regionach Rzeczypospolitej niezbędna była w tym zakresie pomoc finansowa Francji i Turcji.

²²⁴ List VII pana barona Vioménila, Cieszyn 8 IV 1772, [w:] A.Ch. Du Houx Vioménil, *Wspomnienia...*, s. 70–72.

²²⁵ ANK, AS, rkps 1729 (dawniej 689/II), J(an). Witte do P(iotra). Rumiancewa, (kopia), 26 IV 1772, s. 431; J(an). Witte do J(ózefa). Stempkowskiego, (kopia), 27 IV 1772, s. 432.

Aneks

Lista oficerów pierwszego i drugiego Pułku Piechoty Skonfederowanych Województw Wielkopolskich

1. Byszewski (Bryszewski?) Antoni, chorąży, wzięty do w niewoli rosyjskiej po kapitulacji pod kępą solecką 23 kwietnia 1770 r. (BKPAN, Spuścizna W. Szczygielskiego; AGAD, Varia BN, sygn. 36, s. 223 i 242).
2. Cielecki Maciej, kapitan agrege, wzięty do w niewoli rosyjskiej po kapitulacji pod kępą solecką 23 kwietnia 1770 r., recesował 10 maja 1770 r. w grodzie poznańskim; być może tożsamy z chorążym M. Cieleckim h. Zaremba z Regimentu Ordynacji Ostrogskiej (M. Machynia, C. Srzednicki, *Oficerowie Rzeczypospolitej...*, s. 369; AGAD, Zbiór Branickich z Sucheja, rkps 64/81; Regestr Ichmc recesowanych w samych grodzie poznańskim; Varia BN, sygn. 36, s. 223 i 242; W. Szczygielski, *Konfederacja barska...*, s. 314, 416; BKPAN, Spuścizna W. Szczygielskiego).
3. Forseyth J., porucznik w pułku Konarskiego (APP, AmL, sygn. I/638, s. 1–8; I/633, s. 16; AmRydz, sygn. I/68, s. 89).
4. Gliński, chorąży, poległ w bitwie pod Radominem 14 września 1769 r. w pułku Łaszczyńskiego (W. Szczygielski, *Konfederacja barska...*, s. 266).
5. Gutowski Tomasz, chorąży, wzięty do w niewoli rosyjskiej po kapitulacji pod kępą solecką 23 kwietnia 1770 r., zesłany na Syberię, gdzie przebywał cztery lata (AGAD, Varia BN, sygn. 36, s. 223, 242; BKPAN, Spuścizna W. Szczygielskiego; A. Kraushar, *Konfederaci barscy...*, s. 17).
6. Kocause (Kotschkul?) Franciszek, chorąży, wzięty do w niewoli rosyjskiej po kapitulacji pod kępą solecką 23 kwietnia 1770 r. (AGAD, Varia BN, sygn. 36, s. 223, 242; BKPAN, Spuścizna W. Szczygielskiego).
7. Konarski Aleksander, pułkownik, organizator drugiego Pułku Piechoty Skonfederowanych Województw Wielkopolskich, mianowany na tę funkcję między 12 a 20 sierpnia 1769 r. (W. Szczygielski, *Aleksander Konarski...*, s. 308).
8. Langalski (Langanke) Jakub, porucznik „w chorągwi(?) Wyganowskiego. Zesłany na Syberię, gdzie przybrał imię Langalski. Powrócił do kraju na przełomie 1773/1774 r.”, wzięty do w niewoli rosyjskiej po kapitulacji pod kępą solecką 23 kwietnia 1770 r. (AGAD, Varia BN, sygn. 36, s. 223 i 242; BKPAN, Spuścizna W. Szczygielskiego; A. Kraushar, *Konfederaci barscy...*, s. 18).
9. Łaszczyński Karol z Jezior, pułkownik i dowódca pierwszego Pułku Piechoty Skonfederowanych Województw Wielkopolskich, brał udział w bitwie pod Radominem 14 września 1769 r., recesował 10 maja 1770 r. w grodzie poznańskim (AGAD, Zbiór Branickich z Sucheja, rkps 64/81; W. Szczygielski, *Konfederacja barska...*, s. 257, 264–266, 308, 317, 328, 334, 387).

10. Pawłowski Melchior, kapitan agrege, w pułku Konarskiego, wzięty do niewoli rosyjskiej po kapitulacji pod kępą solecką 23 kwietnia 1770 r., recesował 10 maja 1770 r. w grodzie poznańskim (AGAD, Varia BN, sygn. 36, s. 223, 242; Zbiór Branickich z Suchej, rkps 64/81; BKPAN, Spuścizna W. Szczygielskiego; W. Szczygielski, *Konfederacja barska...*, s. 334; APP, AmL, I/632, s. 1; I/633, s. 7, 14; I/638, s. 1–8).
11. Seidlitz patrz Zaydlitz.
12. Trzcński Michał, kapitan agrege, w pułku Konarskiego, wzięty do niewoli rosyjskiej po kapitulacji pod kępą solecką 23 kwietnia 1770 r., recesował w grodzie poznańskim 10 maja 1770 r., a potem sprzedany Prusakom; (BKPAN, Spuścizna W. Szczygielskiego; Regestr Ichmc recesowanych w samych grodzie poznańskim; AGAD, Varia BN, sygn. 36, s. 223, 242; Zbiór Branickich z Suchej, rkps 64/81).
13. Weise (Weyss) Mateusz (Andrzej?), porucznik wojsk koronnych w chorągwi Wyganowskiego, według Szczygielskiego „wrócił prawdopodobnie so swego regimentu” (nie ma wzmianki o nim u Machyni oraz u Flanssa), wzięty do niewoli rosyjskiej po kapitulacji pod kępą solecką 23 kwietnia 1770 r. (AGAD, Varia BN, sygn. 36, s. 223, 242; BKPAN, Spuścizna W. Szczygielskiego; A. Kraushar, *Konfederaci barscy...*, s. 21).
14. Wyganowski Dominik, porucznik w okresie 7 maja 1757–1768 w Regimentie Pieszym Koronnym Królewicza szefostwa Schacka von Wittenaua, wzięty do niewoli przez konfederatów barskich po potyczce pod Szurkowem (15? listopada 1768 r.), następnie służył w konfederacji barskiej, gdzie otrzymał awans na kapitana nowo sformowanego pułku piechoty płk Aleksandra Konarskiego, z którym brał udział w walkach, a następnie kapitulacji na kępie soleckiej (23 kwietnia 1770 r.); wzięty do niewoli przez Rosjan jako oficer komputowy został uwolniony, wkrótce trafił ponownie w ręce konfederatów, uwięziony w twierdzy jasnogórskiej; podczas próby ucieczki złamał nogę, następnie rozstrzelany przez konfederatów (AGAD, AR, M, pudło VII, p. 1, s. 240; K, pudło IX/15, s. 49; pudło XXII/57, s. 18; APT, AmT, kat. II, I-3367, s. 1109; 1121, 1127–1129; I-3370, s. 585–588; I-3372, s. 299–302; I-3475, s. 563–565; W. Szczygielski, *Konfederacja barska...*, s. 84–85; R. Flanss, *Die Infanterie-Regimenter der Kron-Armee*, s. 76, 85; R. Flanss, *Die auf deutschen Fuss*, s. 68–69; B. Pawłowski, *Wojsko koronne i Komisja Wojskowa...*, s. 222; J. Kitowicz, *Pamiętniki...*, Poznań 1840, s. 170–172; W. Majewski, *Jędrzej Kitowicz a konfederacja barska...*, s. 331; *Kroniczka gminy ewangelickiej...*, s. 37–38).
15. Zaydlitz (Seidlitz) Jan Korzbok, kapitan agrege, wzięty do niewoli rosyjskiej po kapitulacji pod kępą solecką 23 kwietnia 1770 r., „najpierw

był porucznikiem u rotm. Pawła Strachowskiego, potem u rotm. Miaszkowskiego, 14 I 1771 r. wyszedł z niewoli wymieniony przez Zarembę na oficera rosyjskiego” (rtm. Olischewa), żonaty z Kunegundą Białoskórką, według Machyni kapitan wojsk saskich, jego syn Józef służył później w Regimencie Ordynacji Ostrogskiej (AGAD, Varia BN, sygn. 36, s. 223, 242; BKPAN, Spuścizna W. Szczygielskiego; BK 2117, C. Rönne do J. Zaremby 16 I 1771, b.p.; APP, AmL, I/638, s. 1–8; I/458, s. 23; W. Szczygielski, *Konfederacja barska...*, s. 92, 146, 223, 314).

Lista oficerów prawdopodobnie służących w Pułkach Piechoty Skonfederowanych Województw Wielkopolskich

1. Kettler A. – ur. 1737 r. w Brnie na Morawach, żonaty, miał pięcioro dzieci, służył w armii cesarskiej, następnie jako kapitan w milicji A. Sułkowskiego, następnie jako kwatermistrz w pułku Konarskiego (odbierał od siodlarza Benisza 34 ładownice dla piechoty, 42 pochwy do bagnetów i 48 patrontaszy; BKPAN, rkps BK 2102, s. 125) nie wiadomo, co robił po konfederacji barskiej, we wrześniu ujęty w Regimencie Ordynacji Ostrogskiej jako kwatermistrz (Jędrzej?); (M. Machynia, C. Srzednicki, *Oficerowie Rzeczypospolitej...*, s. 289; BKPAN, Spuścizna W. Szczygielskiego, sygn. 2, b.p.; Archiwum Rydzyskie, rkps X B 19c; [Punkty X Augusta Sułkowskiego na otwarcie izby Konsyliarskiej 21 VIII 1769 pro memoria do Poznania]; W. Szczygielski, *Konfederacja barska...*, s. 311).

Bibliografia

Archiwalia

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

Archiwum Roskie

seria Korespondencja: pudło IX/15; XXII/57

seria Militaria: pudło VII, plik 1

Varia archiwalne Biblioteki Narodowej: sygn. 36

Zbiór Branickich z Suchej: rkps 64/81

Archiwum Narodowe w Krakowie

Archiwum Sanguszków

seria Archiwum Podhoreckie: Podh I 138; Podh II 42, Podh II 52, Podh II 74, Podh II 83, Podh II 105, Podh II 263; Podh III, pudło 1/2; Podh IV/III; Podh IV/XLIV

seria Archiwum sławuckie: rkps 1729

Archiwum Państwowe w Poznaniu

Akta miasta Kalisza: I/211, I/212, I/214

Akta miasta Kościana: I/229

Akta miasta Leszna: I/381, I/457, I/458, I/459, I/460, I/631, I/632, I/633, I/638

Akta miasta Rawicza: I/79

Akta miasta Rydzyny: I/67, I/68

Akta miasta Słupca: I/23

Akta miasta Śremu: I/84

Klasztor cystersów w Bledzewie: sygn. 190

Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Nakle: Gr 197

Księgi sądu i urzędu grodzkiego we Wschowie: Gr 221

Majątek Konarzewo: sygn. 2571

Archiwum Państwowe w Toruniu

Akta miasta Torunia: kat. II, sygn. I-3367, I-3369, I-3370, I-3372, I-3475, luzy: sygn. 7779, 7883

Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, rkps 703

Biblioteka Kórnicka Polskiej Akademii Nauk, rękopisy: BK 433, BK 2102, BK 2103, BK 2117, BK 2118, BK 2119

Spuścizna Wacława Szczygielskiego: sygn. 2, 7, 17, 22, 27

Biblioteka Polska w Paryżu, sygn. 1087

Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne w Wilnie

Fond 1135 Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Wilnie, op. 4, sygn. 363

Zakład Narodowy Biblioteka Ossolińskich we Wrocławiu, rkps 587/I

Źródła publikowane

Accurate Vorstellung der Königlich Pohlischen Armee nach der auf dem im Jahre 1775 gehaltenen Reichstage festgesetzten Stärke und Uniform aller sowohl in der Krone Pohlen als dem Grosherzogthum Litthauen befindlichen National-und teutschen Brigaden, Pulks, Regimenter, Corps, Fahnen und Compagnien. Worinnen zur eigentlichen

- Kenntniss der Uniform bey denen Nationaltrouppen ein Officier, ein Towarczitz und ein Sceregowi, bey den teutschen Regimentern aber ein Officier und ein Gemeiner in völliger Mondour und Armatur auf das accurateste abgebilder sind*, wyd. Gabriel Nikolaus Raspe, Nuremberg 1781, „Journal Encyclopedique” III (1770), p. II.
- Antoine Charles Du Houx Vioménil, *Wspomnienia, listy i raporta urzędowe barona de Viomenil wysłannika rządu francuzkiego do eneralicyi konfederacji barskiej w latach 1771 i 1772*, z francuzkiego przetłumaczone przez Stanisława Prus księcia Jabłonowskiego, Kraków 1863.
- Aus der letzten Zeit der Republik Polen. Gedenkblätter eines Posener Bürgers (1760–1793)*, hrsg. Christian Meyer, München 1908.
- „Journal Encyclopedique”, III (1770), II.
- Kitowicz Jędrzej, *Pamiętniki do panowania Augusta III i pierwszych lat Stanisława Augusta*, wyd. Edward Raczyński, Poznań 1840.
- Konfederacja barska. Wybór tekstów*, oprac. Władysław Konopczyński, Kraków 1928.
- Kroniczka gminy ewangelickiej w Poznaniu 1767–1793*, oprac. Ryszard Marciniak, tłum. Joanna Grzesiak, Maria Mikołajczak, Poznań 2002.
- Listy Wójciecha Jakubowskiego do Jana Klemensa Branickiego W. Hetmana Koronnego z lat 1758–1771*, oprac. Julian Bartoszewicz, Warszawa 1882.
- Materyały do konfederacyi barskiej r. 1767–1768 z niedrukowanych dotąd i nieznaných rękopisów*, oprac. Szczęśny Morawski, t. 1, Lwów 1851.
- Thornische wöchentliche Nachrichten und Anzeigen nebst einem Anhang von gelehrten Sachen. Eilftes Jahr 1770*.
- Ubiór jednego żołnierza pieszego [1791]*, [w:] Jan Czop, *Barwa wojska Rzeczypospolitej Obojga Narodów w XVIII wieku*, Rzeszów 2022.
- Źródła odnoszące się do pierwszego okresu panowania Stanisława Augusta po roku 1773*, wyd. Henryk Schmitt, Lwów 1884.

Literatura i czasopismo

- Boniecki Adam, Reiski Artur, *Herbarz polski*, t. 13: *Krzemieniowscy – Lasoccy*, Warszawa 1909.
- Borkowski Mikołaj Piotr, *Konfederacja barska w świetle korespondencji Józefa Zaremby*, praca doktorska pod kierunkiem Mirosława Nagielskiego, Warszawa 2023, mps.
- Flanss Reinhard, *Die auf deutschen Fuß errichteten Regimenter der polnischen Kron-armee in Westpreußen von 1717 bis 1772*, Marienwerder 1894.
- Flanss Reinhard, *Die Infanterie-Regimenter der Kron-Armee: „Königin von Polen” und „Prinz von Polen” zur Zeit ihres Aufenthalts in (West-) Preußen*, [Marienwerder 1881].
- Gembarzewski Bronisław, *Rodowody pułków polskich i oddziałów równorzędnych od r. 1717 do r. 1831*, Warszawa 1925.
- Gieraths Günther, *Die Kampfhandlungen der Brandenburgisch-Preussischen Armee*, Berlin 1964.
- Gołębiowski Łukasz, *Ubiory w Polsce*, Warszawa 1830.
- Hagen E. von, *Geschichte des neumärkischen Dragoner-Regiments Nr 3*, Berlin 1885.

- Karpiński Tomasz, *Rola Leszna w zaopatrzeniu piechoty koronnej w umundurowaniu i ekwipunek za czasów Augusta III – wybór źródeł*, „Rocznik Leszczyński”, 19 (2019), s. 225–269.
- Karpiński Tomasz, *Umundurowanie Chorągwi Piechoty Węgierskiej Buławy Polnej Koronnej w latach 1752–1768*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, 22 (2021), 2, s. 9–48.
- Konopczyński Władysław, *Konfederacja barska*, t. II, Warszawa 1991.
- Kraushar Aleksander, *Konfederaci barscy na Syberyi*, Kraków 1895.
- Lasseray André, *Les Français sous les treize étoiles (1775–1783)*, t. II, Paris 1935.
- Lievyns A., Verdot Jean Maurice, Bégar Pierre, *Fastes de la Légion-d'honneur, biographie de tous les décorés accompagnée de l'histoire législative et réglementaire de l'ordre*, t. 4, Paris 1844.
- Machynia Mariusz, Srzednicki Czesław, *Oficerowie Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, t. II: *Oficerowie wojska koronnego*, cz. 3: *Piechota*, Kraków 1998.
- Majewski Wiesław, *Jędrzej Kitowicz a konfederacja barska*, „Napis”, VII (2001), s. 323–337.
- Pawłowski Bronisław, *Wojsko koronne i Komisja Wojskowa w dobie konfederacji barskiej 1768–1772*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, X (1938), s. 194–239.
- Petiot Alain, *Les Lorrains et les Habsbourg*, t. 2, Aix en Provence/F 2014.
- Romaniuk Zbigniew, *Boćki na Podlasiu*, Boćki 2013.
- Szczygielski Wacław, *Aleksander Konarski*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 13 (1968), s. 152–153.
- Szczygielski Wacław, *Jan Niepomucen Antoni Morawski*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 21 (1976), s. 705–707.
- Szczygielski Wacław, *Konfederacja barska w Wielkopolsce 1768–1770*, Warszawa 1970.
- Turnau Irena, *Odzież mieszczaństwa warszawskiego w XVIII wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967.
- Turnau Irena, Sobisiak Walerian, *Sukiennictwo i produkcja tkanin wełnianych i półwełnianych*, [w:] *Zarys historii włókiennictwa na ziemiach polskich do końca XVIII wieku*, red. Janina Kamińska, Irena Turnau, Wrocław–Warszawa–Kraków 1996.
- Zuzek Tomasz, *Nabytki rękopiśmienne Biblioteki Kórnickiej z lat 2009–2016*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej”, 33 (2016), s. 243–246.